

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 7/2016 (2622) Rok LVII 14.2.2016

Nasz Wielki Post...

Jaki on będzie?



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA NA WIELKI POST 2016

Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary (Mt 9,13)

Dzieła miłosierdzia na drodze Jubileuszu.

1. Maryja, ikona Kościoła, który ewangelizuje, bo jest ewangelizowany

W bulli ogłaszającej Jubileusz napisałem: „Niech Wielki Post w Roku Jubileuszowym będzie przeżywany jeszcze bardziej intensywnie, jako ważny moment, by celebrować miłosierdzie Boga i go doświadczać” („Misericordiae vultus”, 17). Przez wezwanie do słuchania Słowa Bożego oraz inicjatywę „24 godziny dla Pana” pragnęłam podkreślić prymat modlitewnego słuchania Słowa Bożego, zwłaszcza prorockiego. Miłosierdzie Boże jest bowiem przesłaniem skierowanym do świata, ale każdy chrześcijanin jest powołany do tego, by samemu go doświadczył. Dlatego w czasie Wielkiego Postu roześlę Misjonarzy Miłosierdzia, aby byli dla wszystkich żywym znakiem Bożego przebaczenia i bliskości.

Po przyjęciu od Archanioła Gabriela Dobrej Nowiny Maryja w Magnificat profetycznie stawia miłosierdzie, z którym Bóg Ją wybrał. Tym samym zaręczona z Józefem Dziewica z Nazaretu stała się doskonałą ikoną Kościoła, który ewangelizuje, bo sam był i jest nieustannie ewangelizowany za sprawą Ducha Świętego, który zapłodnił Jej dziewicze łono. W tradycji prorockiej miłosierdzie – jak wskazuje etymologia tego słowa – ma ścisły związek z matczynym tonem (rahamim) i z dobrocią wielkoduszną, wierną i współczującą (hesed), praktykowaną w związkach małżeńskich i w rodzinie.

2. Przymierze Boga z ludźmi: historia miłosierdzia

Tajemnica Bożego Miłosierdzia objawia się w dziejach przymierza między Bogiem i Izraelem. Bóg jest bowiem zawsze bogaty w miłosierdzie, w każdych okolicznościach gotowy otoczyć swój lud wielką czułością i współczuciem, zwłaszcza w najbardziej dramatycznych momentach, gdy niewierność zrywa przymierze i trzeba je na nowo ustanowić, w sposób bardziej stabilny, w sprawiedliwości i prawdzie. Jest to prawdziwy dramat miłości, w którym Bóg odgrywa rolę zdradzonego Ojca i męża, a Izrael – niewiernych: syna/córki i małżonki. Właśnie obrazy z życia rodzinnego – jak w Księdze Ozeasza (por. Oz 1-2) – pokazują, jak bardzo Bóg pragnie związać się ze swoim ludem.

Ten dramat miłości osiągnął swój szczyt w Synu, który stał się człowiekiem. Jego Bóg napełnił swoim bezgranicznym miłosier-

dziem, czyniąc z Niego „wcielone Miłosierdzie” (por. „Misericordiae vultus”, 8). Jako człowiek, Jezus z Nazaretu jest w pełni synem Izraela. Uosabia owo doskonałe słuchanie Boga, które jest wymagane od każdego Żyda w Szema Jisrael, jeszcze dzisiaj stanowiące sedno przymierza Boga z Izraelem: „Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Pan jedynie. Będziesz, więc miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił” (Pwt 6, 4-5). Syn Boży jest Oblubieńcem czyniącym wszystko, by zdobyć miłość swojej Oblubienicy, z którą łączą Go więzy bezwarunkowej miłości, uwidoczniającej się w wiecznych zaślubinach z nią.

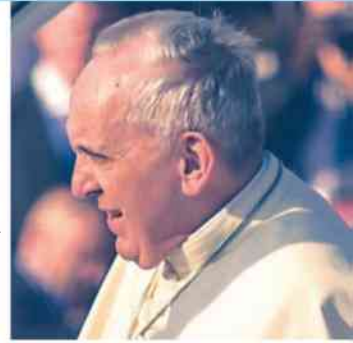
To jest pulsujące serce kerygmatu apostołskiego, w którym Boże miłosierdzie ma centralne i fundamentalne miejsce. On jest „pięknym zbawczym miłości Boga objawionej w Jezusie Chrystusie, który umarł i zmartwychwstał” (por. „Evangelii gaudium”, 36), głównym orędziem, „do którego trzeba stać powracać i słuchać na różne sposoby i które trzeba stale głosić podczas katechezy” (tamże, 164). Miłosierdzie zatem „wyraża zachowanie Boga w stosunku do grzesznika, ofiarując mu jeszcze jedną możliwość skruchy, nawrócenia i wiary” („Misericordiae vultus”, 21), a tym samym odbudowania relacji z Nim. W Jezusie ukrzyżowanym Bóg pragnie dotrzeć do grzesznika, który odszedł najdalej, tam właśnie, gdzie się zagubił i od Niego oddalił. Robi to z nadzieją, że zdoła poruszyć zatwardziałe serce swojej Oblubienicy.

3. Uczynki miłosierdzia

Miłosierdzie Boże zmienia serce człowieka i pozwala mu doświadczyć wiernej miłości, sprawiając, że i on staje się zdolny do miłosierdzia. Wciąż nowym cudem jest, że miłosierdzie Boże może opromienić życie każdego z nas, pobudzając nas do miłości bliźniego i tego, co tradycja Kościoła nazywa czynkami miłosierdzia względem ciała i duszy. Przypominają nam one o tym, że nasza wiara wyraża się w konkretnych, codziennych czynkach, które mają pomagać naszemu bliźniemu w zaspokajaniu potrzeb jego ciała i duszy i na podstawie, których będziemy sądzeni: karmienie, nawiedzanie, pocieszanie, pouczanie. Dlatego pragnęłam, „aby chrześcijanie zastanowili się podczas Jubileuszu nad czynkami miłosierdzia względem ciała i względem duszy. Będzie to sposób na obudzenie naszego sumienia, często uspięnego w obliczu dramatu ubóstwa, a także na wchodzenie coraz głębiej w serce Ewangelii, gdzie ubodzy są uprzywilejowani przez Boże miłosierdzie” („Misericordiae vultus”, 15). Bowiem to w człowieku ubogim ciało Chrystusa „staje się znów widoczne w umęczonych, poranionych, ubiczowanych, niedożywionych, uciekinierach...”, abyśmy mogli Go rozpoznać, dotknąć i troskliwie Mu pomóc” (tamże). Jest niebywałą i skandaliczną tajemnicą przedłużającego się w dziejach cierpienia niewinnego Baranka, krzaku gorejącego bezinteresowną miłością, przed którym można tylko, jak Mojżesz, zdjąć z nóg sandały (por. Wj 3, 5); a tym bardziej, gdy ubogim jest brat lub siostra w Chrystusie, cierpiący z powodu swojej wiary.

W obliczu tej miłości potężnej jak śmierć (por. Pnp 8, 6) najbiedniejszym ubogim jest ten, kto nie chce przyznać, że nim jest. Wydaje mu się, że jest bogaty, a w rzeczywistości jest najuboższy z ubogich. A to dlatego, że jest niewolnikiem grzechu, który każe mu używać swego bogactwa i władzy nie po to, by służyć Bogu i bliźnim, ale by zagłuszyć w sobie głęboką świadomość, że i on w rzeczywistości jest tylko ubogim żebrakiem. Im większym bogactwem i władzą dysponuje, tym większe może się stać jego kłamliwe zaślepienie.

ciąg dalszy na str. 13



Telegram z PMK



Nie lubię jasn.ych muzeów, choć wsiyd się przyznać. Nawet tych ni jbardzi.j renomowan.ych i „interaktyw.nych” też, bo w nich – mimo wszelkie starania i ruchome obrazki, czas jednak zamari już na amen, i na wieki – w gablotach, star ych ręce pisach, kodeksach, fotogr. fiach uroczysyich, a nawet w zryw. ją, j się wciąż do lotu Nike. I nie chodzi wcale o to, że to tylko przedmioty... martwe ze sw. j natu y, że obrazy oli.jne, a puchan y krysztalowe, a o to, że nie otacza ich prawdziwe życie – tu i teraz, miłość, dramai y, modlitwa żarliwa, że nikt nie siada w złyłt obszer.nym tronie za barierką ze sznurka, że nikt nie odwraca kartki Księgi, nie u.patri je w stare tremo, żel y zobaczyć po tamt. j stronie siebie... sw. je miny, zmarszczki, łzy, złości, tęskno. i y. A mimo to szukamy przecieź wciąż ciągłości z przeszłością, z ludźmi, którzy przemykali c.kykiem, jak to emigranci, po pai yskim bruku, myśląc: Bóg, Honor, Cz.jyzna... polszczyzna, i poszli w wieczność. Wj.patri je my w zauikach poloników i kłócim y się ze jaale o wolność naszą, i waszą, o prawdę – jeszcze u drzewi polsku j kę plu y, polskiego kościoła, zanim nie przekroczy.m y progę i pogiąz ym y w ciszy przekracz. ją, j czas żyru ych i i ych, którzy kłękali tu przed laty i przed nami. I „Boże coś Polskę...” nie jest w tym mi.jscu tylko tekstem pieśni ze ś.piewnika, a Bogurodzica załytkiem literatu y, a st. ją się kol.jną częścią t. j sam. j modlitu y, która trwa tu ni. j przerwanie, już od stu osiemdziesięciu lat. Od czasu Wielki. j Emigra. ji, Mickiewicza i Norwida, i powołania Polsku j Mi. ji Katolicki. j, któn ych st. jesz się integralną częścią, ze pi.ywaną transcendent.nych, i w „polskich” Księgach... pani fiałnych, chrzcząc sw. je dzieci. PO.

- MYŚLĘ, ŻE ZE WZGLĘDU NA, WALENTYNKI MOŻESZ DAROWAĆ ŻYCIE TEJ BIEDNEJ KAPUŚCIE..



W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Post zdrowy dla ciała i ducha – str. 5
- | Trzeci oddech Europy – str. 8
- | Cień gilotyny i cienie królestwa – str. 9
- | Les Polonais en Ukraine – str. 11
- | Przez Jadwigę – str. 12

Z SATYRYCZNEJ TEKI L. B.

Warto próbować...

Założenia polski j polityki zagraniczn. j

Minister Spraw Zagranicznych Witold Waszczykowski przedstawił w Sejmie główne kierunki polskiej polityki zagranicznej. Będzie to polityka istotnych korekt i nowego podejścia do wielu problemów. Po raz pierwszy po 1989 roku mówi się o „polityce podmiotowości” Polski. W wystąpieniu ministra niewiele było „europejskiej nowomowy”, sporo konkretów, ale przy pesymistycznej wizji świata, chyba zbyt dużo optymizmu.

Zapowiada się spór o wartości

Niewątpliwie dobrze i miło dla ucha brzmią tezy o tym, że sensem polskiej dyplomacji będą teraz „wartości, które stanowią dziedzictwo europejskiej cywilizacji: prawo rzymskie, filozofia grecka i etyka chrześcijańska, racjonalizm, dobro wspólne oraz respektowanie praw człowieka”. Problem w tym, że niemal całe

otoczenie, od tych klasycznych wartości już odeszło lub inaczej je interpretuje i może nastąpić bolesne zderzenie z rzeczywistością. A może jednak polityka Polska da impuls do ich przywrócenia w przestrzeni Europy? Wszystko będzie zależało do sprawności naszych polityków, ale także od determinacji samych Polaków, także tych mieszkających poza granicami kraju.

Eurosceptycyzm czy realizm?

Expose ministra Waszczykowskiego zarzucano eurosceptycyzm. Bardziej chodzi tu jednak o gorzki realizm i dostrzeżenie kryzysu, w którym pograża się europejski projekt. MSZ streszcza polską politykę w czterech punktach: „zakorzenienia polityki zagranicznej w woli politycznej suwerennych państw”, oparcia jej na „prymacie prawa międzynarodowego”, „wyznacznikach wspólnoty wartości świata demokratycz-

Bogdan Usowicz



nego” i przekonaniu, że „stosunki międzynarodowe, choć postrzegane czasami jako sfera brutalnej i niszczącej rywalizacji między państwami, tworzą także przestrzeń wymiany gospodarczej”. *ciąg dalszy na str. 6*

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

PRENUMERATY

PRENUMERATY





LITURGIA SŁOWA

I Niedziela Wielkiego Postu

PSALMRESPONSORYJNY

Refren: Bądź ze mną, Panie, w moim utrapieniu.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 10,8-13

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia: Cóż mówi Pismo? „Słowo jest blisko ciebie, na twoich ustach i w sercu twoim”. A jest to słowo wiary, którą głosimy. Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych, osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej do zbawienia. Wszak mówi Pismo: „Zaden, kto wierzy w Niego, nie będzie zawstydzony”. Nie ma już różnicy między Żydem a Grekiem. Jeden jest, bowiem Pan wszystkich. On to rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy Go wzywają. „Albowiem każdy, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony”.

EWANGELIA

Łk 4,1-13

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

Jezus pełen Ducha Świętego powrócił z nad Jordanu i czterdzieści dni przebywał w Duchu na pustyni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem”. Odpowiedział mu Jezus: „Napisane jest: »Nie samym chlebem żyje człowiek«. Wówczas wyprowadził Go w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł diabeł do Niego: „Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje”. Lecz Jezus mu odrzekł: „Napisane jest: »Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz«. Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do Niego: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest, bowiem napisane: »Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli«, i »na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień«. Lecz Jezus mu odparł: „Powiedziano: »Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego«. Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu. □

Wielkopostna „praktyka” miłosierdzia

ks. Michał Biedak

Czas płynie szybko... Równie szybko ulęwa nam roku liturgicznego... Jeszcze niedawno śpiewaliśmy kolędy, a patrywaliśmy się w bożonarodzeniowe stu jenkki, podczas gdy w Środę Pi pielcową na naszych głowach poczęła szczypta pi piotu, a w naszych uszach rozbrzmiały słowa ka płana: „Prochem jesteś i w proch się obrócisz” lub „Nawraci cie się i wiercie w Ewangelię”.

Uświadamiając sobie przemijalność naszego ludzkiego życia dostrzegliśmy, że rozpoczęliśmy Wielki Post – kolejny w naszym życiu. Może dwudziesty, może czterdziesty, a może sześćdziesiąty Wielki Post naszego życia... Jaki on będzie? Co przyniesie? Czy dzięki niemu będę bliżej Boga i błogostawionej z Nim wieczności?

W drugą rocznicę swego wyboru na Stolicę Piotrową – Ojciec św. Franciszek ogłosił, iż nowy rok liturgiczny 2015/2016 będzie Rokiem Jubileuszowym – Miłosierdzia Bożego. Można by powiedzieć, że my, będący w łączności z papieżem, chcemy wpisać się w ten rok święty. Chcemy by historia naszych wspólnot, naszych rodzin i nasza własna wpisała się w Rok Miłosierdzia.

Potrzeba więc, aby i taki był tegoroczny Wielki Post, aby był to czas doświadczenia przez nas samych, nasze rodziny i wspólnoty, Bożego Miłosierdzia. Szczególnie podczas Sakramentu Pokuty i Pojednania, nabożeństwa Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali. Ale czy tylko wtedy? Czy Wielki Post powinien ograniczać się tylko do tego typu praktyk religijnych?

Bóg, na co dzień okazuje nam swoje Miłosierdzie, więc i my również, na co dzień, a szczególnie w Wielkim Poście, powinniśmy „praktykować” miłosierdzie. Bo najpełniej poznajemy Miłosierdzie Boże wtedy, gdy sami stajemy się na jego wzór miłosiernymi... Tylko, co to oznacza w praktyce? W jaki sposób najprościej być miłosiernymi, tak jak miłosierny jest nasz Ojciec w niebie czy Jezus z obrazu wg wizji św. Siostry Faustyny?

Kościół w swoim nauczaniu dawał nam wiele drogowskazów, jak naśladować Zbawiciela. Szczególnymi drogowskazami są katechizmowe wskazania zwane uczynkami miłosierdzia, których uczymy się do Pierwszej Komunii Św. czy do sakramentu Bierzmowania. Mowa oczywiście o Uczynkach Miłosierdzia, co do duszy i co do ciała.

Chcąc owocnie przeżyć Wielki Post w Roku Miłosierdzia, powinniśmy skupić się na konkretnych formach stawania się miłosiernymi. Nie trzeba szukać wyrzeczeń w stylu „nie będę jeść stodyczy” lub „nie będę oglądać telewizji”, które będą powodowały nasze rozdrażnienie i irytację, ale potrzeba czynów, które są konkretnymi dziełami miłości, przez które przychodzimy z pomocą naszemu bliźniemu w potrzebach jego ciała i duszy.

Nie będzie łatwo „grzeszących upominać”, gdy ich dusze idą na zatracenie. Łatwiej już chyba „nieumiejętnych pouczać”, ale czynić to trzeba delikatnie i z pokorą. „Wątpiącym dobrze radzić” i „strapiionych pocieszać” – to również nasz chrześcijański obowiązek, szczególnie, gdy wokół nas tyle ludzkich dramatów i wątpliwości. Najtrudniejszym uczynkiem może okazać się „krzywdy cierpliwie znosić” i „urazy chętnie darować”, bo to jakby wbrew logice i trendom tego świata. Z kolei „modlitwa za żywych i umarłych” powinna płynąć żarliwie i nieustannie.

„Praktykowanie” miłosierdzia względem ciała może okazać się trudniejsze niż czyny miłosierdzia względem duszy. Bo gdy „głodnych nakarmić” i „spragnionych napoić” zapewne już nieraz nam się w życiu zdarzyło, to „nagich przyodziać”, a „podróżnych w domu przyjąć”, wydaje się być kłopotliwe, a może nawet niebezpieczne. Potrzeba, zatem wielkiej roztropności, by odróżnić tych prawdziwie potrzebujących naszej pomocy od oszustów i naciągaczy, a na nawet przestępców. „Więźniów pocieszać” a „chorych nawiedzać” to również nasze wielkopostne zadanie, bo oni szczególnie potrzebują samej naszej obecności, dobrego słowa czy uśmiechu. „Umarłych pogrzebać” trzeba, bo i nasze ciała kiedyś zanoszą na cmentarz, aby czekały na moment, kiedy to zmartwychwstaną w czasach ostatecznych.

Nie potrzeba wiele, a jednocześnie potrzeba aż tak wiele, bo tak wielkie są potrzeby tego świata i ludzi na nim żyjących. Chrystus poszcząc na pustyni wzywa i nas do „Postu Miłosierdzia”. Nasza tegoroczna wielkopostna „praktyka” miłosierdzia chce nas nauczyć, jak być bliżej Boga, będąc bliżej drugiego człowieka. Jak człowiek człowiekowi może coraz bardziej stawać się bratem. Bo przecież z tego na Sądzie Bożym rozliczy nas Ten, który sam jest Miłosierdziem. Zapyta nas: czy kiedy „...byłem głodny dałeś mi jeść...”, a kiedy „...byłem spragniony, dałeś mi pić...?”. Będziemy przecież sądzeni z miłości i miłosierdzia... □



WIELKOPOSTNE ZAMYŚLENIA - CZĘŚĆ I

ks. dr hab. Krzysztof Guzowski

Post zdrowy dla ciała i ducha

Dzisiaj mówi się już nie tylko o kulturze zdrowia, ale o prostocie jego kulcie. W ramach kultury zdrowotnej zaobserwować można od wielu lat pewną modę na posty, głodówki oczyszczające organizm oraz diety domagające się licznych wyrzeczeń, po to by ratować zdrowie, bądź być prewencyjnie i pobić choroby. Powoli również katolicy odkrywają wartość postu, chociaż – trzeba przyznać – że wielu nie docenia jeszcze tej praktyki, być może dlatego, że z trudem można znaleźć jasne chrześcijańskie znaczenie postu i praktyk pokutnych.

U początku Wielkiego Postu zachęcam do zapoznania się z tymi informacjami, by praktyki postne stały się dla nas prawdziwym czynnikiem duchowej przemiany. Oto kilka uwag teoretycznych i zarazem praktycznych, które chrześcijanin powinien uwzględnić.

Po pierwsze, jako chrześcijanie podejmujemy post z motywów, które podaje nam Objawienie, a nie ze względu na modę lub nakaz prawny. Zarówno Pan Jezus na pustyni, jak i apostołowie po Zestaniu Ducha Świętego, post tęczyli z modlitwą. Włączenie postu do modlitwy sprawia, że... modli się również nasze ciało, a wówczas poddajemy się pod „moc Ducha Świętego”. Po tym jak Pan Jezus modlił się i pościł na pustyni, „powrócił w mocy Ducha” (por. Łk 4, 2) i odtąd uzdrowiał, nauczał i wyrzucał złe duchy w mocy Ducha Świętego. Nad Jordanem został napełniony Duchem, a po czasie modlitwy i postu zaczął działać w mocy Ducha... Ponadto Ewangelia nam uświadamia, że Jezus na pustyni pokonał w mocy Ducha szatana odrzucając pokusy, które dotyczą człowieka zmysłowego: władza, chwała ziemską, pokarm doczesny, chęć posiadania. W ten sposób Jezus nam pokazuje jak stawać się wolnym od pokus zniewalających naszego ducha, którym ulega większość ludzi. O uzyskaniu mocy Ducha Świętego przez modlitwę i post mówią też m.in. Dzieje Apostolskie ukazujące jak Apostołowie przed ważnymi decyzjami modlili się i pościli, w oczekiwaniu na wskazówki od Ducha Świętego i na moc Jego prowadzenia. Apostołowie czuli się prowadzeni przez Ducha Świętego. Zatem pierwszym motywem postu złączonego z modlitwą jest włączenie ciała do modlitwy i wołanie Ducha Świętego, by przejął kontrolę nad nami i naszym życiem.

Innym motywem podejmowania postu jest nawrócenie własne lub prześladowców i uproszenie Boga o interwencję w sytuacjach bez wyjścia. Stary Testament dostarcza nam wiele takich świadectw, kiedy umartwienie przez post oznacza wyznanie wiary we wszechmoc i miłosierdzie Boga i uproszenie Jego interwencji. Wymownym tego przykładem jest czas królowej Estery. Kiedy cały lud Boży stanął przed groźbą wyniszczenia, wówczas królowa Estera wezwała wszystkich do postu, zanim zdecydowała się pójść z prośbą do króla, co mogła też przypłacić życiem. Bóg odmienił sytuację całkowicie, bo lud został ocalony, a nieprzyjaciel skazany na śmierć (Księga Estery, rozdział 3-10). Można też przypomnieć Ezdrasza, który wezwał do postu Żydów wracających z wygnania do Jerozolimy, by uprosić Boga o prowadzenie w drodze powrotnej i ochronę przed nieprzyjacielem (Księga Ezdrasza 8). W czasach Kościoła



fot. W. Pawlik

post taki był podejmowany wielokrotnie, a współcześnie jest łączony z modlitwą przebtagalną o pokój i nawrócenie serca ludzi zatwardziałych w gniewie, zniewolonych złem lub odrzucających Boga i zbawienie. Sam Jezus wzywa do podejmowania modlitwy z postem w intencji uwolnienia opętanych (Mk 9, 29).

Tradycja biblijna i kościelna podaje jeszcze kilka innych „dobrodziejstw” praktyki postu, ale obok zaleceń, podaje też przestrogi. Pierwsza to taka, iż post nie może być traktowany, jako „przykrywka” dla wad i braku miłości, ani czynnością na pokaz, gdyż Bóg zna ludzkie myśli. Głównym celem życia chrześcijańskiego i wyrazem doskonałości jest miłość Boga i bliźniego, stąd żadna z praktyk pokutnych nie wydaje owoców, jeśli zabraknie w nich motywu wiary i miłości. Bóg przez proroka Izajasza (rozdz. 58) daje ważne pouczenie w tym względzie: „Czy zwieszanie głowy jak sitowie i użycie woru z popiołem za postanie – czyż to nazwiesz postem i dniem miłym Panu? (...) Jeśli u siebie usuniesz jarzmo, przestaniesz grozić palcem i mówić przewrotnie, jeśli podasz twój chleb zgłodniałemu i nakarmisz duszę przynębioną, wówczas twe światło zabłyśnie w ciemnościach, a twoja ciemność stanie się południem”. Czyste motywy podejmowania postu ze względu na Boga, powodują, że Bóg odpowiada na prośbę: „Wtedy zawołasz, a Pan odpowie, wezwiesz pomocy, a On [rzeknie]: Oto jestem!”. Chrystus również przypomina, by podejmować post, modlitwę i jałmużnę z wiarą, bo Bóg nas zna: „Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 16-18).

ciąg dalszy na str. 10

CEBU | Zakończył się 51. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Cebu na Filipinach. Papież podkreślił w nim misyjny wymiar Eucharystii, wyrażający się we wspólnocie stołu oraz umianu stóp. W dniach 24-31 stycznia Kongres przebiegał pod hasłem „Chrystus pośród was – nadzieja chwały (Kol 1, 27)”. Uczestniczyło w nim ok. 12 tys. delegatów z 71 krajów świata. Kościół w Polsce reprezentował bp Andrzej Dziuba, ordynariusz diecezji łowickiej. Ojciec Św. zapowiedział, że kolejny 52 MKE odbędzie się w 2020 r. w stolicy Węgier – Budapeszcie.

WARSZAWA | „Chrzest włączył Polskę w krąg cywilizacji zachodnioeuropejskiej i nadał jej suwerenne znaczenie na naszym kontynencie” – tak brzmi fragment przyjętej przez Senat RP uchwały związanej z Jubileuszem 1050-lecia Chrztu Polski. Uchwała stwierdza

ponadto, że rok 966 jest „symbolicznym początkiem dziejów Narodu Polaków, którego politycznym pragnieniem było zawsze posiadanie własnego i niezależnego państwa”. W przyjętym dokumencie Senat RP zaapelował też do wszystkich instytucji i obywateli o włączenie się w obchody jubileuszu 1050. rocznicy Chrztu Polski, jednocześnie zachęcając do „powrotu do źródeł naszej cywilizacji”.

WATYKAN | Stolica Apostolska i Chińska Republika Ludowa uzgodniły sposób mianowania nowych biskupów – informuje Corriere della Sera. Decyzja ta stanowi istotny przełom w relacjach obydwu stron, zerwanych przez Pekin, w 1952 r. Wg informacji tej gazety rząd w Pekinie posyłałby do Watykanu kandydatów na biskupów, których mianuje Ojciec św. Uzgodnienie stanowisk nastąpiło podczas wizyty delegacji chińskiej w Rzymie. □

Warto próbować...*ciąg dalszy ze str. 3*

Dalej mamy ocenę sytuacji obecnej: „Gdy przystępowaliśmy najpierw do NATO, a później do Unii Europejskiej, wydawało się, że stanęliśmy na pewnym gruncie, że możemy zapomnieć o trudnych dylematach państwa położonego pomiędzy Wschodem i Zachodem. Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek czujemy jak zbyt optymistycznie postrzegaliśmy naszą pozycję”. I tu właśnie leżą źródła pewnego przeorientowania naszej polityki.

Powrót do źródeł?

Chcąc wskazać różnice w polityce zagranicznej pomiędzy Platformą Obywatelską a Prawem i Sprawiedliwością nietrudno zwrócić uwagę, że o ile w czasach PO upatrywano problemy głównie na Wschodzie, obecna władza widzi je także w przestrzeni Unii Europejskiej. Z pewnością wpływ na to mają wydarzenia obiektywne, jak kryzys migracyjny, czy błędy polityki niemieckiej. Min. Waszczykowski widzi „kryzys samego projektu europejskiego”. Upatruje go m.in. w braku poszanowania równości i podmiotowości państw członkowskich. Stąd postulat powrotu do idei Unii „wolnych narodów i równych państw”, solidarnej i konkurencyjnej ekonomicznie. Unia Europejska – jego zdaniem – „powinna wrócić do swoich korzeni, do czterech podstawowych swobód, wolności przemieszczania się: ludzi, usług, towarów i kapitału”.

Wielka Brytania głównym sojusznikiem

Przy takiej wizji UE specjalnie nie dziwi zmiana akcentów w polityce wewnętrznej. MSZ stwierdza tu wprost: „Będziemy utrzymywać dialog i regularne konsultacje na różnych szczeblach z najważniejszymi partnerami europejskimi – w pierwszej kolejności z Wielką Brytanią, z którą łączy nas nie tylko rozumienie wielu ważnych elementów agendy europejskiej, ale także

podobne podejście do problemów bezpieczeństwa europejskiego”. Niemcy, które były do niedawna głównym partnerem Polski w UE, spadają na dalszą pozycję, m.in. także za Francją. Polska jednak nie zamierza rezygnować z Unii. Chciałaby także wzmocnienia jej jedności. Problem w tym, że wprowadzenie w eurokratyczne tryby unijne polityki podmiotowości państw wywoła z pewnością niezbyt przyjemne zgrzyty.

Realistycznie wobec Rosji

Polityka polska wobec Rosji praktycznie się nie zmienia. Warszawa nie ma tu nic do stracenia, bo wzajemne relacje są zamrożone od dawna. Paradoksalnie, głośne potwierdzenie tego faktu i postawienie konkretnych warunków współpracy może tu sytuację uzdrowić. Minister Waszczykowski mówi, że „w stosunkach z Federacją Rosyjską zmierzamy do wyrównania relacji oraz uwzględniania również naszych interesów i oczekiwań. Wzajemne zaufanie, tak potrzebne w stosunkach między państwami, buduje się poprzez konkretne gesty. Z polskiego punktu widzenia takimi gestami mogą być: rzetelna współpraca w wyjaśnianiu przyczyn katastrofy smoleńskiej, zwrot wraku prezydenckiego samolotu oraz odtajnienie do końca archiwów dotyczących zbrodni popełnionych przez Stalina na polskich oficerach”. Teraz ruch należy do Moskwy, która swoje działania i tak kalkuluje na bilansie własnych zysków i strat, i wróci do polityki odprężenia tylko wtedy, jeśli uzna, że przyniesie jej to korzyść.

Realistycznie wobec „reszty świata”

Pozostałe obszary polityki zagranicznej zostały potraktowane dość realistycznie, zarówno jeśli chodzi o NATO (działania na rzecz wzmocnienia tzw. „wschodniej flanki”, ale bez wygórowanych postulatów) jak i USA (nie ma tu specjalnie nowych oczekiwań i

Z KRAJU

- Andrzej Duda spotkał się z prezydent Chorwacji, Grabar-Kitarović. Jednym z tematów rozmowy była międzynarodowa współpraca w formacie ABC (państw leżących między Adriatykiem, Bałtykiem i Morzem Czarnym), tegoroczny szczyt NATO w Warszawie oraz kryzys migracyjny.
- Sejm przyjął budżet na rok 2016. Minister finansów Szafarama zapewniał, że jest on bezpieczny.
- MSZ Waszczykowski przedstawił w Sejmie pierwsze expose dotyczące spraw zagranicznych nowego gabinetu, które nakreśliło cele polskiej dyplomacji na najbliższe lata.
- Sejm przyjął nowe przepisy dotyczące prokuratury. Wprowadzone zmiany przewidują połączenie funkcji ministra sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego.
- MON Macierewicz składał wizytę w Berlinie, gdzie przekonywał, o zagrożeniu dla bezpieczeństwa w Europie ze strony Rosji, szczególnie dla państw bałtyckich. Min. Macierewicz omawiał w Berlinie warunki dalszej współpracy Bundeswehry z polską armią.
- Wizytę w USA składał szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Soloch. Rozmowy dotyczyły m.in. ochrony materiałów i obiektów jądrowych. Wizyta polskiej delegacji związana była także z przygotowaniem do udziału Prezydenta Dudy w szczyście poświęconym bezpieczeństwu nuklearnemu.
- Wg CBOS 36% badanych Polaków nadal deklaruowało chęć głosowania na PiS, 18% na Nowoczesną, 14% na PO, a 11% na ugrupowanie Kukiz'15.
- Ponad 77 tys. ludzi podpisało protest przeciw mieszanemu się eurokratów do polskiej polityki. Protesty kierowano do Schulza, a także do prze-

wodniczącego Komisji Europejskiej Junckera oraz do szefa Rady Europejskiej Tuska.

- Rząd przekonał Komisję Europejską, że przekonanie Mierzei Wiślanej służy bezpieczeństwu UE. Obecnie statki mogą pływać między Zatoką Gdańską a Zalewem Wiślanym tylko za zgodą Rosji, a nowy kanał zmieni tę sytuację.
- Szef komisji finansów publicznych Jaworski zaprosił prezesów 12 banków na posiedzenie komisji. W czasie posiedzenia przedstawiciele banków mają wytłumaczyć powody wprowadzania podwyżek opłat dla klientów.
- Lewica nadal ulega dekompozycji. Kilkudziesięciu członków SLD z Warszawy i z Poznania złożyło legitymacje partyjne w reakcji na wybór Czarstego na szefa tej partii.
- Demoralizują nie tylko porażki, ale i... sukcesy. Ok. 200 działaczy Nowoczesnej m.in. z Poznania i Bydgoszczy odchodzi podobno z partii Petru i chce utworzyć nowe ugrupowanie.
- Senat przyjął uchwałę, w której ustanawia rok 2016 Rokiem Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski. Czytamy w niej m.in.: „Chrzt włączył Polskę w krąg cywilizacji zachodnioeuropejskiej i nadał jej suwerenne znaczenie na naszym kontynencie”. Podczas debaty przed przyjęciem uchwały, senator PO Zdrojewski wyrażał wątpliwości, czy należy uhonorować twórcę państwa polskiego Mieszka I, który jej zdaniem zapewne był... gwałtciwem.
- Stefan Abramowicz, ostatni ułan RP z 13 pułku wileńskiego, rocznik 1915, decyzją MON Macierewicza został awansowany do stopnia porucznika.
- Jasna Góra została uhonorowana odznaką „Zastużony dla kultury polskiej”, przyznaną za

szczególne osiągnięcia w tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie kultury. Taką samą odznakę otrzymał Tygodnik Katolicki „Niedziela”.

- Arabski, który został odwołany z placówki w Madrycie, stanie przed sądem. Po długiej batalii prawnej bliscy ofiar katastrofy smoleńskiej doprowadzili do procesu, podczas którego sąd zbada, czy wysokiej rangi urzędnicy, w tym Arabski, jako szef Kancelarii Premiera w rządzie Tuska, zaniedbali obowiązki, przygotowując lot z 10 kwietnia 2010 r.
- ARTE, francusko-niemiecki kanał telewizyjny zerwał współpracę z TVP. Powodem są zmiany, które rząd PiS wprowadził w mediach publicznych.
- Jarosław Kaczyński odebrał tytuł „Człowieka Roku 2015” przyznany przez czytelników „Gazety Polskiej”. Z kolei prezydent Duda otrzymał nagrodę klubów tejże „Gazety”. Nagrodę im. Grzegorza I Wielkiego otrzymał sędzia Nizieński, były rzecznik interesu publicznego. Jarosław Kaczyński został także „Człowiekiem Roku” tygodnika „Wprost”.
- Autorzy książki „Resortowe dzieci” – Dorota Kania, Jerzy Targalski i Maciej Marosz oraz Michał Rachoń zostali laureatami Nagrody Wolności Słowa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.
- Działalność zainaugurował Parlamentarny Zespół ds. Uregulowania Stosunków Własnościowych. W jego skład weszło 21 posłów i dwóch senatorów: Żaryn oraz Jackowski. Ma się on zająć reprivatyzacją, co jest od lat postulatem środowisk ziemiankich.
- Lotnisko w Modlinie planuje przyjąć w tym roku 3 mln podróżnych. Rekordowy był już rok 2015, kiedy to odprawiono blisko 2,6 mln pasażerów (wzrost ruchu w porównaniu z 2014 o 52%). □

np. reorientacji proamerykańskiej). Minister zapowiedział rozwój stosunków z Chinami, Afryką, Ameryką Łacińską, a także kontynuację niektórych programów poprzedników (programy „Go Iran”, czy „Go Africa”). Realistycznie i spokojnie wypadła także ocena naszej polityki wobec Ukrainy i Białorusi.

Witold Waszczykowski potwierdził także kontynuację polityki regionalnej i próbę integracji krajów naszego regionu na wzór dawnego Beneluksu. Problemem ustalania wspólnego stanowiska w obszarze polityki zagranicznej mogą tu być jednak rozbieżne interesy poszczególnych państw.

Troska o rodaków

Zgodnie z oczekiwaniami, spory fragment expose został poświęcony Polakom za granicą. Od początku objęcia władzy przez polityków PiS temat ten stanowi istotny element ich działań i zapowiedzi. Min. Waszczykowski przypomniał, że „dziś, poza granicami Polski, mieszka, jak się szacuje, nawet 20 milionów naszych rodaków lub osób o polskich korzeniach. Oczywiście, nie chcemy, by kolejne setki tysięcy Polaków wyjeżdżały z Polski w poszukiwaniu swoich życiowych szans, jak to było w ostatnich kilku latach. (...) Chcemy, by wobec wyzwań, z którymi musimy się dziś zmierzyć, Polacy mieszkający poza granicami byli rzecznikami interesów Rzeczypospolitej”.

Konkretne zapowiedzi to tworzenie i rozwój sieci „Polonijnych Rad Konsultacyjnych działających przy polskich placówkach za granicą”. Padła też zapowiedź wsparcia organizacji polonijnych – „przede wszystkim jednak będziemy wspierać polskie media oraz szkolnictwo, które są nośnikami polskiej kultury i tradycji narodowej. W bieżącym roku zamierzamy wspierać działania Ministerstwa Edukacji Narodowej, tak aby większa liczba nauczycieli została skierowana do środowisk polskich na Wschodzie.”

Minister obiecywał wsparcie, ale zwrócił się też do Polonii o takie same działania – „Apeluję i proszę naszych Rodaków, mieszkających poza granicami Polski. Reagujcie zawsze wtedy, kiedy szkalowane jest dobre imię Polski”. To istotna prośba i przypomnienie jednego z „polskich obowiązków”.

Cieszy także ministerialna zapowiedź wzmocnienia jeszcze w tym roku „polskiej dyplomacji historycznej” – „będziemy skutecznie propagować dzieje naszego kraju, narodu i państwa w perspektywie zarówno tegorocznego 1050-lecia Chrztu Polski, jak i zbliżającej się 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Istotną rolę w tym procesie będą odgrywały zreformowane Instytuty Polskie.” Tu ręce same składają się do oklasków... □

Bogdan Usovicz



Opr. B.D.

ZE ŚWIATA

- Brexit. Przewodniczący RE Tusk po spotkaniu z brytyjskim premierem Cameronem stwierdził, że strony nie osiągnęły porozumienia w negocjacjach dotyczących reformy UE. Negocjacje trwały. Sondáže mówią, że 54% Brytyjczyków głosowałoby za pozostaniem Wielkiej Brytanii w UE.
- B. szef rosyjskiego kontrwywiadu Patruszew w wywiadzie dla „Komsomolskiej Prawdy” przedstawił propozycję zakończenia konfliktu z Ukrainą: Krym pozostaje w Rosji („spoteczność międzynarodowa uzna półwysep za rosyjskie terytorium, bo decyzję narodu Krymu należy szanować”), a Donbas przy Ukrainie.
- Prezydent Poroszenko poinformował, że podczas trwającego od dwóch lat konfliktu z prorosyjskimi separatystami w Donbasie na wschodzie kraju zginęło 2 266 ukraińskich żołnierzy.
- Sąd UE z siedzibą w Luksemburgu zdecydował się odmrozić rachunki bankowe należące do b. premiera Ukrainy Azarowa, jego syna i innych oligarchów z czasów Janukowycza. Ukraińska prokuratura oskarża Azarowa oraz jego współpracowników o korupcję na dużą skalę.
- Postkomunistyczne spustoszenie. Z badań rządowego centrum socjologicznego wynika, że zaledwie 6% Białorusinów praktykuje jakąkolwiek religię. Jednak na pytanie: „czy wierzysz w Boga”, stanowczo „tak” odpowiada 63,5% Białorusinów.
- W Paryżu i kilku innych miastach Francji odbywały się demonstracje przeciwko stanowi wyjątkowemu wprowadzonemu po zamachach z 13 listopada. Ok. 80% Francuzów taką decyzję jednak popiera.
- Sekretarz generalny NATO Stoltenberg zażądał od Rosji, by przestała naruszać „przestrzeń powietrzną

sojuszu”. Rosyjski samolot bombowy po raz kolejny wleciał od strony Syrii nad Turcję.

- Japonia podwoiła liczbę myśliwców F-15 stacjonujących na Okinawie, na południu kraju, w pobliżu wysp Senkaku, o które toczy się spór z Chinami.
- Obszar Chin podzielono na pięć nowych okręgów wojskowych. Ma to ułatwić reorganizację i unowocześnienie liczącej 2,3 mln żołnierzy Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.
- Od głosowania w Iowa rozpoczęły się prezydenckie wybory w USA. Faworytami Republikanów są Trump i Cruz, a Demokratów Hillary Clinton i Sanders.
- Blisko dwa miliony osób protestowało w Rzymie przeciw projektowi ustawy zezwalającej na adopcję parom homoseksualnym.
- Premierzy Bułgarii i Węgier, Borysow i Orban, wyrazili w Sofii zgodne stanowisko, że należy wstrzymać napływ migrantów do Europy. Wg Orbana nie chodzi już o problemy gospodarcze, socjalne i kulturowe, ale o bezpieczeństwo publiczne.
- Rząd Holandii, która sprawuje obecnie rotacyjne przewodnictwo UE, ma dyskutować nad planem zwracania przybywających do Grecji uchodźców z powrotem do Turcji.
- Władze Turcji domagają się od UE już nie 3, jak ustalono wcześniej, ale 5 mld € na pomoc dla uchodźców z Syrii przebywających w ośrodkach na terenie tego kraju.
- Finlandia zapowiada deportację 20 tys. emigrantów. W Szwecji mówi się o liczbie od 60 do 80 tys. kandydatów do wydalenia. W Niemczech przyjęto pakiet ustaw azylowych, których celem jest ograniczenie liczby imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki. Poza tym Bawaria, Badenia-Wirtembergia, a poza

Niemcami także Dania, konfiskują własność azylantów, aby pokryć koszty ich pobytu.

- Unijna agencja ds. zarządzania granicami Frontex poinformowała, że w ostatnich miesiącach spadła liczba Syryjczyków przybywających do UE, a wzrosła ilość Irakijczyków. Od początku tego roku drogą morską do Europy przedostało się 54,5 tys. ludzi, z czego prawie 50,7 tys. przez Grecję.
- Prezydent Hollande, który przyjął w Paryżu Raula Castro, zaapelował do prezydenta Obamy, by USA zniosły embargo gospodarcze wobec Kuby, obowiązujące od ponad 50 lat. Komunistyczna Hawana zawsze fascynowała Paryż...
- Pogarszająca się sytuacja gospodarcza w Rosji spowodowała kilkukrotny wzrost poziomu korupcji. Wg danych milicji średnia wartość łapówki w Moskwie w sektorze gospodarki w 2015 r. wyniosła 654 tys. rubli (około 35 tys. zł).
- W Belgii w 2015 r. poddano eutanazji rekordową liczbę osób: 2021. Od czasu wprowadzenia „wspomaganego samobójstwa” w 2002 r. była to największa liczba osób poddanych eutanazji.
- Odlot. Amerykański rząd powinien rozważyć wypłacenie odszkodowań Afroamerykanom, potomkom niewolników. Do takich wniosków doszli przedstawiciele grupy roboczej ONZ. Oprócz wypłaty odszkodowań, grupa rekomenduje też powołanie w USA narodowej komisji ds. praw człowieka i publicznego stwierdzenia, że „niewolnictwo w USA było zbrodnią przeciwko ludzkości”.
- W Rosji na grupę zmarło już 107 osób. Na świecie – 147. Większość zachorowała na świńską grypę H1N1. Kilka przypadków choroby odnotowano także w Krakowie. □

Trzeci oddech Europy

Zjednoczona Europa rodziła się na kolanach. Nie było ważnej decyzji politycznej, której Alcide de Gasperi nie poprzedziłby długą modlitwą. Dziś włoski ojciec integracji europejskiej jest kandydatem na ołtarze. Promocja źródeł Unii Europejskiej jest być może ostatnią deską ratunku dla zbiurokratyzowanej i zagubionej ideowo „wspólnoty”.

Gdy w połowie stycznia Franciszek spotkał się z córką De Gasperiego, pojawiły się głosy mówiące, że proces beatyfikacyjny włoskiego polityka może ruszyć do przodu. Tym bardziej że sam papież – według relacji Marii Romany De Gasperi – miał obiecać, że zajmie się tą sprawą.

Kłopotliwy życiorys

Proces, rozpoczęty w 1993 roku, od kilku lat stoi bowiem w miejscu po rezygnacji dotychczasowego postulatora. Tymczasem za kontynuacją przemawiają liczne świadectwa wiary jednego z ojców założycieli zjednoczonej Europy, a także wypowiedzi poprzednich papieży. O tym, że Alcide De Gasperi zmarł w opinii świętości, był przekonany ówczesny patriarcha Wenecji kard. Angelo Roncalli, późniejszy papież Jan XXIII. Powiedział nawet, kilkadziesiąt lat przed ogłoszeniem zmarłego sługą Bożym, że proces beatyfikacyjny pokazałby życie polityka, „inspirowane biblijną wizją życia, służbą Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie”. Również Jan Paweł II w liście do Konferencji Biskupów Włoskich pisał: „Czyż nie ma znaczenia fakt, że wśród głównych propagatorów jedności kontynentu europejskiego byli tacy ludzie jak De Gasperi, Adenauer, Schuman, ożywiani głęboką wiarą chrześcijańską? Czyż nie z ewangelicznych wartości wolności i solidarności czerpali oni inspirację dla swego odważnego planu?”. Z kolei Benedykt XVI w przemówieniu do członków Rady Fundacji De Gasperiego w 2009 roku słusznie zauważył, że łączenie wiary i polityki nie oznaczało u De Gasperiego przekonania o budowie państwa wyznaniowego. „Łagodny i posłuszny Kościołowi, był autonomiczny w swych wyborach politycznych, bez posługiwania się Kościołem dla celów politycznych, i nigdy nie szedł na kompromis ze swym prawym sumieniem” – mówił o nim emerytowany papież. To ważne słowa, bo De Gasperi faktycznie zawsze dążył do stworzenia nie tyle „partii katolickiej”, ile „partii katolików”, otwartej na różne inne nurty.

W oficjalnych życiorysach powstających w Brukseli tego nie wyczytamy, ale na toż śmiertci Alcide De Gasperi miał wielokrotnie wzywać imienia Jezus. A jedno ze zdań napisanych u schyłku życia, które chyba sam traktował jako testament dla potomnych, brzmiało: „Jezus jest ostatnią i jedyną nadzieją. Iść Jego drogą, karmić się Jego światłem we wszystkim”. Te nieco kłopotliwe dla dzisiejszych elit unijnych „szczegóły” życiorysu są tak naprawdę punktem odniesienia dla wszystkich, którzy szukają

ratunku dla upadającego na naszych oczach projektu integracji.

U Pana Boga za piecem

Właściwie gdyby nie pewne okoliczności, pisalibyśmy dziś łącznie: Degasper. Tak bowiem nazywał się Alcide od urodzenia. Rozłączenia na De Gasperi dokonali niemieckojęzyczni urzędnicy parlamentarni, którzy sądzili, że to nazwisko arystokratyczne i taka forma pisowni jest prawidłowa. Alcide urodził się 3 kwietnia 1881 roku w miejscowości Pieve Tesino w południowym Tyrolu, przez Włochów nazywanym Trentino. Obszar ten należał wówczas do monarchii austro-węgierskiej. I właściwie dla znajdujących tamtejsze tereny już nazwa miejscowości rodzinnej wskazywała, że nie było to żadne arystokratyczne pochodzenie, tylko dość skromne i jednocześnie silnie związane z Kościołem katolickim. Nazwa Pieve pochodzi bowiem z tacińskiego słowa „plebs” i dawniej oznaczała po prostu... małą parafię, życie społeczne zorganizowane wokół swojego proboszcza. Coś w rodzaju klimatów znanych nam z filmu „U Pana Boga za piecem”.

Alcide od początku wzrastał w kształtowanej przez Kościół lokalny rzeczywistości, pobierając naukę a to pod okiem księdza Vittorio Merlera, a to w kolegium biskupim w Trydencie. Biografowie De Gasperiego podkreślają jednak, że można mówić o jego wierze jako o czymś ograniczającym się tylko do obrzędów, tradycji. Nie była to również wiara narzucona przez bardzo wierzącą matkę. Bo choć jej wpływ na jego postawę i wybory był oczywisty, to jednak jego najgłębsze przekonania wynikały z własnych silnych przeżyć religijnych. Trudno powiedzieć, ile w tym legendy, ile prawdy, ale popularna stała się anegdota o małym Alcide, który chciał zostać na noc w kościele, żeby pilnować figury Maryi. Zdumionej matce tłumaczył: „Mamo, dotrzymam towarzystwa Maryi. Ona nie może być sama w ciemnościach”.

Do NATO z różańcem

Ten rys jego pobożności maryjnej można było dostrzec również w dorosłym życiu. W wywiadzie sprzed paru lat dla „Gościa Niedzielnego” córka włoskiego męża stanu opowiadała m.in.: „Maryja towarzyszyła mojemu tacie przy każdej decyzji, czy to jako przywódcy partii chadeków, czy premiera rządu. Codziennie odmawiał Różaniec. To było chlebem powszednim w jego rodzinie – mówiła. Maria Romana wyjawiała również okoliczności poprzedzające przystąpienie



Włoch do NATO. „Tata całą noc przemodlił na różańcu przed podpisaniem Paktu Atlantycznego dla Włoch. Decyzję w tej sprawie poprzedziła burza w parlamencie. Po wygranym głosowaniu jeden z przyjaciół postów podszedł do ojca i zapytał: »Jak ty to robisz? Albo sprzyja ci szczęście, albo jesteś świetnym politykiem«. A De Gasperi, nie podnosząc oczu znad dokumentów, odpowiedział: »To nie ja, ale Jezus Chrystus. Spróbuj tego«. I wyciągnął z kieszeni różaniec.

Przed pójściem spać de Gasperi czytał zawsze kilka stron z »Wyznania« św. Augustyna. Rano medytował nad książeczką »O naśladowaniu Chrystusa« Tomasza à Kempis. Zawsze nosił ją w kieszeni”, wspominała córka De Gasperiego w rozmowie z GN.

Kosmopolita z duszą

Na postawę życiową późniejszego premiera Włoch, oprócz wiary, pobożności i klimatu społecznego w miejscowości przenikniętej życiem religijnym, wpływ miały również klimaty jak najbardziej kosmopolityczne, ale w dobrym tego słowa znaczeniu. W roku 1900 Alcide rozpoczął bowiem studia na Uniwersytecie Wiedeńskim. Doświadczenie wielonarodowego, wielokulturowego charakteru monarchii habsburskiej miało ogromny wpływ na jego późniejszy program jedności europejskiej wolny od nacjonalizmu, choć szanujący narodową tożsamość, szukający tego, co łączy Europejczyków, ale bez sztucznego zacierania różnic. I, co najważniejsze, nie widział szans na zbudowanie jakiegokolwiek jedności europejskiej – politycznej czy gospodarczej – bez jasnego odniesienia do chrześcijańskiej tożsamości kontynentu.

Już jako włoski premier mówił: „Jedność Europy odnajduje swój podstawowy fundament w naszej wspólnej świadomości duchowej i kulturowej. Gospodarcza jedność Europy, a także społeczna i polityczna, to dzieła, do których dorosniemy, można nawet rzec, ku którym nieustannie się zbliżamy; jedność zaś naszego ducha i naszych ideałów to rzeczywistość już istniejąca, ponieważ wynika z naszej wspólnej cywilizacji chrześcijańskiej, z naszego pojmowania prawa i demokracji, z wielkich osiągnięć ducha i intelektu. To ona musi zatem stanowić pierwszy środek i najbardziej skuteczne spoiwo osiągnięcia europejskiej jedności” [cytat za: Piotr Podemski, „Włoscy ojcowie-założyciele Wspólnoty Europej-

skiej w kontekście transformacji Włoch od faszyzmu do demokracji (1941–1954)”, Centrum Europejskie Natolin].

Prorok i realista

Niezwykle ważny dla jego rozumienia integracji był artykuł opublikowany w lutym 1950 roku pod znanym tytułem „Unia europejska”. Włoski wizjoner polityczny pisał m.in., że „unia europejska opiera się na istniejącej rzeczywistości – nie jest nową kreacją. Europa istnieje i dlatego nie możemy ustanawiać zbędnych instytucji bez oparcia w rzeczywistości”. To o tyle ważne stwierdzenie, że De Gasperi uchodził – nie do końca słusznie – za człowieka, który z upływem lat zbliżał się do poglądów federalistycznych, według których integracja europejska ma doprowadzić do stworzenia właśnie federacji, w której suwerenność państw będzie ograniczona, oczywiście za zgodą samych zainteresowanych. Nie oznaczało to jednak bynajmniej próby takiej centralizacji władzy w rękach urzędników, jak ma to miejsce obecnie w Brukseli. Nie chodziło też o tworzenie wyłącznie biurokratycznego molocha do konkretnych działań. Chodziło o poważniejszy, głębszy projekt integracji. Pisat: „Tworzenie narzędzi i środków technicznych, rozwiązań administracyjnych, jest bez wątpienia ważne. Te konstrukcje tworzą kościec, są tym, czym szkielet dla ciała ludzkiego. Lecz czyż nie ma ryzyka, że ulegną rozkładowi, jeśli dziś jeszcze nie przeniknie ich ożywcze tchnienie, by podnieść je do życia? Jeśli nie zbudujemy czegoś innego niż tylko wspólna administracja – bez przenikającej ją wyższej woli politycznej – jest ryzyko, że ta rzeczywistość europejska wyda się w konfrontacji z żywotnością partykularyzmów narodowych pozbawiona ciepła, pozbawiona ideowego życia; mogłaby nawet wydać się jakąś powierzchowną superstrukturą, może nawet opresyjną, jak w pewnych okresach słabości działało się w przypadku Świętego Cesarstwa Rzymskiego”. W kontekście dzisiejszych sporów o centralizm i suwerenność w Unii widać, że były to słowa prorocze.

Realizm De Gasperiego miał zatem oparcie na trzech filarach: chrześcijaństwie jako kodzie kulturowym Europy, integracji jako lekarstwie na szaleństwo wojny i nacjonalizm oraz wspólnocie politycznej, której nie zapewnią same struktury i administracja. Ten potrójny realizm Alcida De Gasperiego (być może kiedyś św. Alcida) wydaje się dziś... mocno oderwany od rzeczywistości, w której funkcjonuje Unia Europejska. Ale też powrót do tego realizmu jest jedyną szansą na złapanie trzeciego oddechu przez Europę. Drugim oddechem była integracja na powojennych zgłiszczach. Trzecim może być powrót do myśli ojców założycieli i budowa nowej Unii na zgłiszczach poprawności politycznej. □

Jacek Dziedzina Gość Niedzielny)

Cień gilotyny i cienie królestwa

Piotr Witt

Zamordowanie monarchów to, jest jakaś uyrwa, jakaś mroczna czeluść w świadomości zbiorowej Francuzów, jakieś „rozstąpi się ziemia!”, którą j czas nie uyleczy. Tylko w modlitwie i w muzyce można u yrazić tak wielką żałobę i rozpacz.

Przerażenie. Pierwsze obozy koncentracyjne, pierwsze masowe rzezie szlachty i księży, odległa w czasie próba generalna Katynia i baraku duchownych w Dachau; to wszystko przyniosła Rewolucja. Pamięć straszliwego wydarzenia żyła długo. Za Restauracji monarchii, brat zamordowanego – Ludwik XVIII zbudował kaplicę pokutną niedaleko obecnego dworca Saint Lazare. Jeszcze czterydzieci lat potem, kiedy Chopin przyjechał do Paryża powozy omijały plac Concorde. Mówiono, że konie na miejscu kaźni stawały dęba i nie chciały postąpić kroku.

W rocznicę śmierci Ludwika XVI odprawiane są egzekwie. Co roku, 21 stycznia Francja modli się za dusze monarchów podczas Mszy żałobnej celebrowanej w kościele Madelaine w Paryżu i w wielu innych świątyniach.

Od niedawna dawane są także koncerty tego dnia w kaplicy pałacu wersalskiego. Wchodzi się dzisiaj do miejsca kultu korytarzem utorowanym wśród dekoracji innych, nadzwyczajnych funeraliów. Jeszcze nie rozebrano wystawy „Król umarł!” poświęconej uroczystościom żałobnym Ludwika XIV. Pompa funebris Ludwika Wielkiego przewyższyła wszystko, co Paryż widział do tamtej pory. Może dopiero koronacja Napoleona dorównała jej wspaniałością. Cóż za kontrast z pogrzebem zgilotynowanych. Kadłub ciśnięty do wspólnego dołu, za całą królewską purpurę – krew na białej koszuli.

21 stycznia w kaplicy królewskiej słuchaliśmy dwóch mszy: Charlesa-Henri Plantade’a Mszę żałobną pamięci Marii Antoniny i Cherubiniego Requiem pamięci Ludwika XVI. Chór i orkiestra Concert Spirituel pod dyрекcją Herve Niqueta dokonały wyczynu – wielki lament obydwu utworów zabrzmiał dostojnie i wstrząsająco – odpowiednio do niezwykłego miejsca i nadzwyczajnej okazji. Podobnie jak dotychczas do dzieł autorstwa tych naocznych świadków Rewolucji, romantyczna Medytacja religijna na chór i orkiestrę Hektora Berlioz. Charles-Henri

posęgi Ludwika XVI i Marii Antoniny w Satin-Derits



Plantade dał się poznać za młodu, jako wzięty autor przebojów tamtej epoki. Jego *Zelie* była wydana w dwudziestu tysiącach egzemplarzy.

Dwa dni później – to było Requiem pamięci Ludwika XVI wykonane przez chór i solistów z Namur pod dyрекcją Jean-Claude’a Malgoire. Utwór, wykonany po raz pierwszy od 1815 roku – dowiódł, że jego autor – Sigismund Neukomm niestety popadł w zapomnienie. Po latach – jako dyrektor muzyki ministra Talleyranda zaprzyjaźnił się z Chopinem.

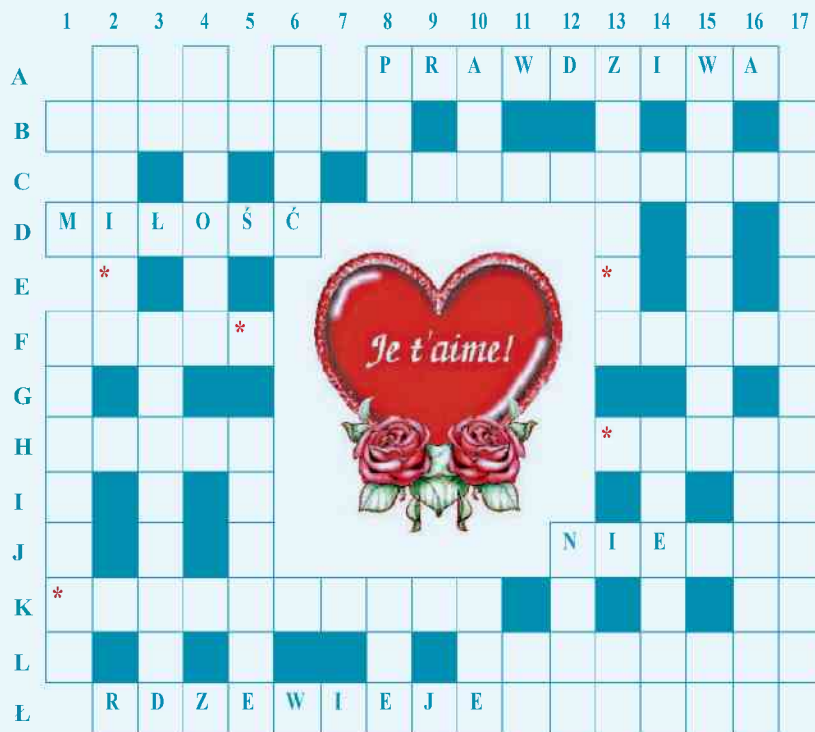
Francuska sztuka XVIII wieku szczyta się zawsze umiarem. Kiedy jeden z najbardziej utalentowanych ornemanistów epoki Juste Aurele Meissonier przedstawił Ludwikowi XV swój tchnący fantazją projekt fasady kościoła Saint Sulpice, monarcha odsunął kartony z pogardliwym komentarzem „To się nadaje na ozdobę stołu”. Nie lubiano przesady. Umiarkowanie sztuki francuskiej stanowi największą trudność w jej studiowaniu; brak przesady łatwo pomylić z brakiem charakteru, brakiem stylu. O ile włoski barok odróżnia się na pierwszy rzut oka wszędzie gdzie sięgały wpływy włoskich architektów, np. w Krakowie, barokowa kaplica w Wersalu zbudowana w ostatnich latach życia Ludwika XIV jest wzorem francuskiego umiaru. Który w jej przypadku wywiera większe wrażenie od najbogatszej przesady. W odróżnieniu od włoskich kościołów, gdzie złocenia zaczynają się już w przedsionku architekt monumentalnej kaplicy wersalskiej w trosce o umiar zarezerwował złocenie tylko dla Pana Boga, dla otarza i jego najbliższego otoczenia. Cała reszta murów, bogato przecież płaskorzeźbionych utrzymana jest w tonie biało-różowego piaskowca z Ile de France.

Piękna muzyka była poświęcona cieniem królowej. Ale Maria Antonina nie lubiła kaplicy wersalskiej, jak zresztą nie lubiła przepychu dworskiego w ogóle. Najchętniej przebywała w hameau, swojej wiosce zbudowanej w parku pałacowym, wśród owiec i prosiąt. Nadwornej malarce Vigee-Lebrun kazała się portretować przy zajęciach ogrodniczych, w kapeluszu stómkowym wieśniaczki. Historycy wskazują nieraz na niechęć monarchów do sprawowania władzy (Ludwik XVI wolał być słuszarzem!) jako na jedną z głównych przyczyn rewolucji. Dla królowej hodowla nie była tylko zabawą. Sprowadzone przez nią rzadkie rasy owiec do dzisiaj stanowią chlubę francuskiej hodowli, podobnie jak rzadkie odmiany róż. *ciąg dalszy na str. 11*

Poziomo: B-1. Długotrwały ogień artyleryjski. C-8. W parze z panem młodym. F-1. Sztuczny szlak wodny lub La Manche. F-13. Element ewolucji narciarskiej. H-1. Przyzwyczajenie pozbawione refleksji. H-13. Wystawne przyjęcie weselne. J-12. Bezsilność. K-1. Rodzaj klasówki szkolnej. L-10. Ciało człowieka lub zwierzęcia rozumiane jako funkcjonalna całość.

Pionowo: 1-F. W dawnej Polsce: strój męski, wkładany na żupan. 2-A. Skupisko ryb. 3-F. Miasto nad Narwią leżące w odległości 15 km. od Łomży. 4-A. Postawa uznająca czyjąś wyższość. 5-H. Dolna część snopa. 6-A. Lek w postaci substancji wsmarowywanej w skórę. 8-A. Akronim dla Polska Agencja Prasowa. 8-K. Miasto w południowo-zachodniej Nigerii, w stanie Osun. 10-A. Departament z prefekturą w Bourg-en-Bresse. 10-K. Budowniczy biblijnej arki. 12-J. Kończyna dolna. 13-A. Zamyśl, przygotowywany plan do wykonania. 14-H. Antonim słowa *widno*. 15-A. Sportowiec uprawiający wioślarstwo. 16-H. Chiński kierunek filozoficzno-religijny. 17-B. Komplet naczyń stołowych oraz sztuców. □

Litery z pól oznaczonych gwiazdką czytane kolejno rzędami tworzą rozwiązanie.



Rozwiązanie rzyżówki z GK nr1/2016: „Kulig”.

Poziomo: Giewont, Karkonosze, Stargard, piana, ukton, Derain, erato, kwintet, Sorbona, Adyga, Płońsk, Warta, teoretyk, lebiada. **Pionowo:** kapota, Paczków, Opole, Poznań, Konin, Kutno, podnieta, Wkra, Paryż, gest, osad, eland, Rabka, Niasa, nit, Gdynia. □

Post zdrowy dla ciała i ducha

ciąg dalszy ze str. 5

Warto o tym pamiętać, że jesteśmy świątyniami Ducha Świętego, i należy dbać o ascezę, by pożądlwość ciała, pożądlwość oczu i pycha światowego życia nie zdominowały nas i nie zdusiły naszej duchowości i relacji z Duchem Świętym.

Dodam jedno zdanie, dla tych, którzy będą kuszeni modną opinią w niektórych środowiskach chrześcijańskich, że post materialny nie jest potrzebny, że wystarczy duchowy. Mylą się. Jesteśmy jednością ciała, ducha i duszy. Każdy człowiek może i powinien podejmować różne formy wyrzeczenia i pokuty. Brak ascezy, ciągłe dogadzanie sobie, egoistyczne zaspokajanie swoich pragnień, brak opanowania w jedzeniu i picciu są wrogami naszej duszy i naszego uświęcenia. Zatem w okresie Wielkiego Postu do postu ilościowego (zmniejszenie ilości posiłków) i jakościowego (zastąpienie mięsa innymi potrawami) powinniśmy dodać

inne wyrzeczenia, dotyczące naszych wad. Każdy musi rozemnić z kierownikiem duchowym lub spowiednikiem własną formę postu i abstynencji na Wielki Post. Dla osób, które mają obsesję na punkcie odchudzania lub zdrowego żywienia, dobre będzie postanowienie, by nie „dręczyć” swoich rodziców wymyślonymi żądaniami i unikaniem posiłków z rodziną. Dla większości będą to przemyślane zakupy, by nie wyrzucać żywności na śmietnik, a oszczędzone pieniądze dać na jałmużnę. Można też ograniczyć korzystanie z komputera, telefonów i telewizji. W okresie Wielkiego Postu przez wyrzeczenia i różne praktyki ascetyczne zaprosimy Ducha Świętego, by przejął władzę nad naszymi pragnieniami ducha i ciała i nad naszą wolą, i pozwólmy Mu by uczynił nas ludźmi prawdziwie wolnymi od dyktatu reklam i naszych egoistycznych upodobań. □

ks. dr hab. Krzysztof Guzowski

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Mistrzami Europy w piłce ręcznej zostali Niemcy po finałowym zwycięstwie nad Hiszpanią 24:17. Trzecie miejsce zajęła Chorwacja, która pokonała Norwegię 31:24. ME rozgrywano w Polsce, ale nasza reprezentacja po dobrym początku, pogrzebała swoje szanse przegrywając z Chorwacją 23:37. Polakom przyszło grać o 7. miejsce ze Szwecją, którą pokonaliśmy 26:24. Na żywo mecze obejrzało ponad 400 tys. kibiców, co jest nowym rekordem mistrzostw Europy.

☺ O awans na olimpiadę polscy piłkarze ręczni zagrają z Macedonią, Chile i Tunezją w turnieju kwalifikacyjnym. Z tej grupy dwie reprezentacje wywalczą olimpijską przepustkę.

☺ Jurecki został wybrany najlepszym lewym rozgrywającym i znalazł się w „drużynie gwiazd” mistrzostw Europy piłkarzy ręcznych.

☺ Agnieszka Radwańska utrzymała 4 miejsce w rankingu WTA Tour. Prowadzi nadal Serena Williams, a na drugie miejsce awansowała Angelique Kerber. Radwańska na kortach w Melbourne dotarła do półfinału, w którym musiała uznać wyższość Williams 0:6, 4:6. Turniej wygrała, mająca polskie korzenie Kerber, która Wilimas się nie wystraszyła.

☺ Bałtycka Grupa Inwestycyjna chce wybudować Narodowe Centrum Sportów Motorowych i Rekreacji w Gdańsku. Centralną częścią ośrodka ma być tor wyścigowy spełniający wymogi Formuły 1. Koszt wyceniany jest na 300 mln zł.

☺ Kwiatkowski rozpoczął sezon 2016 w grupie Sky i dwukrotnie stanął na podium wyścigów na Majorce, zajmując drugie miej-

scą w Trofeo Pollença i w Trofea Serra de Tramuntana.

☺ Ziraat Bankası Ankara będzie rywalem PGE Skry Bełchatów, a obrońca tytułu Zenit Kazań przeciwnikiem Lotosu Trefla Gdańsk w fazie play-off Ligi Mistrzów siatkarzy. Lotos na koniec rozgrywek pokonał Vojvodinę Nowy Sad 3:1 i wygrał 5 z sześciu rozegranych meczów, co dało mu 2 miejsce w grupie G. PGE zakończył fazę grupową LM zwycięstwem nad Duklą Liberec 3:0.

☺ Trzecim zespołem, który pozostaje w LM są Mistrzowie Polski, Asseco Resovia Rzeszów, którzy wygrali wszystkie mecze grupy G, pokonując na koniec 3:0 Dragons Lugano. Jako organizator turnieju finałowej czwórki, Resovia nie musi jednak grać w fazie play-off. □



Les Polonais en Ukraine

Un aperçu de leur situation

Une conférence du professeur Helena Krasowska, slaviste à l'Académie polonaise des sciences, a été organisée par le musée de l'Indépendance de Varsovie.

En Ukraine, il y aurait officiellement, selon les sources, entre cent quarante-quatre mille et neuf cent mille Polonais. On dit qu'officieusement, il y en aurait deux millions. Madame Krasowska nous présente la situation des Polonais en comparant deux régions, d'une part, le sud-est de l'Ukraine, qui est actuellement l'enjeu d'un conflit armé, et, d'autre part, la Bucovine, territoire partagé entre l'Ukraine et la Roumanie. L'arrivée des premiers Polonais en Bucovine date de la fin du XVIIIe siècle, lorsque les autorités autrichiennes y font venir des mineurs polonais pour exploiter les mines de sel de Kaczyka (Cacica). La population polonaise augmente avec l'arrivée de plusieurs vagues de colons tout au long du XIXe siècle. Compte-tenu de leur nombre et de la proximité avec la Pologne, dont la Bucovine était voisine jusqu'en 1939, les Polonais s'organisent rapidement dans différentes associations.

De l'autre côté de l'Ukraine, la population polonaise n'a jamais été très dense et son établissement est très différencié. Son arrivée est aussi plus tardive, car elle date de la seconde moitié du XIXe siècle et du début du XXe. Elle est composée d'émigrés venus chercher du travail dans le bassin houiller de Donetsk, le Donbass, où les possibilités d'emplois étaient très importantes. Elle est aussi composée d'anciens déportés en Sibérie qui se sont installés dans la région en revenant de déportation. Avant la Seconde Guerre mondiale, des Polonais qui avaient été déportés au Kazakhstan se sont aussi arrêtés

dans la région du Donbass. Compte-tenu de l'environnement politique et social de l'empire russe puis du régime soviétique, par crainte de représailles, les Polonais cachaient leur nationalité et s'assimilaient à la population locale, russe ou ukrainienne. D'après les chiffres d'un recensement datant de 2001, seules 4 300 personnes déclaraient qu'elles étaient de nationalité polonaise, soit 0,09 % de la population du Donbass. Ce chiffre semble sous-estimé pour les raisons évoquées ci-dessus. Ce sont surtout les personnes âgées qui cachaient leur origine et les plus jeunes sont déjà complètement assimilés. C'est de cette région, ravagée par la guerre, que le gouvernement polonais a récemment fait venir 149 réfugiés d'origine polonaise. Depuis la chute de l'Union soviétique et l'indépendance de l'Ukraine en 1991, un mouvement de renaissance polonaise s'y est amorcé.

Comment les Polonais ou les personnes d'origine polonaise expriment-ils leur identité polonaise ? Il y a tout d'abord la langue. En Bucovine, il n'y a pas qu'une seule langue polonaise, car celle-ci est très différenciée selon l'origine des arrivants. Par exemple, les montagnards polonais parlent un patois qui n'est pas le même que celui des locuteurs venus d'ailleurs. Et tous ces parlers sont très différents du polonais officiel, littéraire. Les différents patois polonais de Bucovine, en contact avec le russe, l'ukrainien et le roumain, au fil du temps, ont emprunté du vocabulaire à ces langues. Le polonais officiel, c'est pour les organisations polonaises et les journaux, tandis que le patois, c'est pour tous les jours, à la maison ou avec les voisins polonais. En revanche, dans le Donbass, le polonais est très peu parlé, pas même à la

maison, tellement l'assimilation, par peur des représailles du temps du communisme, a été poussée. L'autre élément d'identité, c'est la religion. En Bucovine, le Polonais est catholique, et le catholique, c'est automatiquement un Polonais. Et la langue de la religion, pour un catholique, c'est le polonais. Il y a donc une forte identification entre la nationalité, la religion et la langue parlée. En revanche, dans le sud-est de l'Ukraine, la fréquentation des églises est moins importante et la messe est célébrée principalement en russe. Seuls 13 % des Polonais souhaitent que la messe soit célébrée en polonais. À Donetsk, il y a une messe en polonais le dimanche, suivie par un cours de polonais. Le troisième vecteur d'identité, ce sont les traditions, en particulier les fêtes religieuses. En Bucovine, il y a une continuité dans leur maintien, notamment à Noël et à Pâques. Il n'y a pas eu de rupture depuis l'installation des migrants. Mais du côté du Donbass, ces traditions se sont perdues pour les raisons évoquées plus haut. Toutefois, elles ont tendance à réapparaître, ce qui montre que chez les Polonais de là-bas, il se passe un phénomène de réappropriation des valeurs et des traditions, donc de l'identité.

Selon la région d'installation, la situation et le comportement des Polonais sont très différents. C'est la conséquence de la politique de l'État et de la répression qu'il a pu exercer sur les populations qui ont souvent été obligées de cacher leur origine. À l'heure actuelle, l'identité polonaise refait surface là où elle avait été étouffée. Des associations ont été créées qui aident les Polonais à conserver ou à se réapproprier leur identité par tous les moyens, notamment par les journaux, l'enseignement de la langue et la propagation de la culture. Les résultats sont là, mais le conflit armé peut mettre un terme à cette dynamique. □

Cień gilotyny i cienie królestwa

ciąg dalszy ze str. 9

Stuchając wstrząsającej muzyki Charlesa Plantéada nie myśleliśmy o dworskich portretach. Mieliliśmy w pamięci ostatni wizerunek Marii Antoniny wykonany za życia - szkic ołówkowy Dawida uchwycony, kiedy wieszono ją na wózku więziennym na miejsce kaźni. Kuchenny czepek, koszula więzienna: twarz wynędzniała od długich cierpień. O, jakże biedną Austriaczkę męczono, ileż zadano jej tortur fizycznych, a zwłaszcza moralnych zanim nóż gilotyny nie przeciął pasma cierpień. Oprawcy odebrali jej wszystko, co najdroższe dla matki i dla kobiety. Odseparowali od dzieci, oskarżyli przed sądem o deprawację seksualną własnego syna - następcy tronu. Zmuszono znęcaniem tego ośmioletniego chłopczyka do zeznawania przeciwko własnej matce.

Czy mord na rodzinie królewskiej był rzeczywiście zemstą ludu za panującą

we Francji nędzę? Nie, Francja Ludwika XVI była najbogatszym krajem Europy o najwyższej stopie życiowej. Jeżeli czymś można wytłumaczyć zbrodniczą zaciętość tłumu, to nienawiścią do monarchii, do systemu, do hierarchii. Główną zdobyczą Rewolucji wywalczoną przez lud była przecież Równość. Która zresztą bardzo prędko okazała się mitem. Już burząc mury Bastylli citizen Palaud przedsiębiorca rozbiórkowy stanął na czele arystokracji pieniądza, w szeregu wielkich spekulantów zagrabionymi dobrami. Wkrótce Napoleon - syn Rewolucji ustanowił nową arystokrację urodzenia nadając tytuły diuków, książąt, hrabiów i baronów. Tortury służyły do tego, aby pozbawić królową jej wyższości, jej dumy. I tego oprawcy nie zdołali jej odebrać. Aż do ostatniej chwili Maria Antonina zachowała godność. Umarta w majestacie, o który przecież za życia nigdy nie dbała. □

Piotr Witt



P. L. David - Maria Antonina w drodze na Gilotynę

Przez Jadwigę

Żyła niespełna 26 lat, ale to wystarczyło, by znacząco u płynąć na losy naszego kraju. Postać królowej Jadwigi to fenomen, z którym każdy Polak powinien się zmierzyć. Właśnie powstała książka zainspirowana jej osobą.

Była córką Ludwika Węgierskiego i Elżbiety Bośniaczki, a przy tym prawnuczką przedostatniego władcy z rodu Piastów – Władysława Łokietka. Od dzieciństwa przygotowywano ją do roli królowej. Na dworze w Budzie starannie dobierano jej lektury, wprowadzano w świat sztuki. Uczyła się też języków obcych. Jako czteroletka została zaręczona z cztery lata starszym Wilhelmem Habsburgiem. Były to tzw. sponsalia de futuro, mające charakter ślubu, który miał stać się ważny w przyszłości, jeśli małżeństwo zostanie skonsumowane. Po śmierci siostry Katarzyny przeznaczono jej tron Węgier, na którym miała zasiadać razem z Wilhelmem. Ostatecznie jednak została królową Polski, publicznie odwołała swoje sponsalia i zawarła związek małżeński z Władysławem Jagiełłą.

Decyzja ta, wywołująca wśród Habsburgów niemałe zamieszanie, miała kolosalne znaczenie dla dziejów Polski. Oto bowiem weszliśmy w unię z Litwą i zaczęła się, trwająca cztery wieki, wspólna historia dwóch narodów. Chrystus przyjęty przez Jagiełłę sprawił, że Krzyżacy stracili pretekst do wypraw misyjnych. A wokół polskiego dworu, za sprawą rządów młodej królowej, już wkrótce zaczęła się gromadzić elita intelektualna. Były to najbardziej światłe umysły epoki.

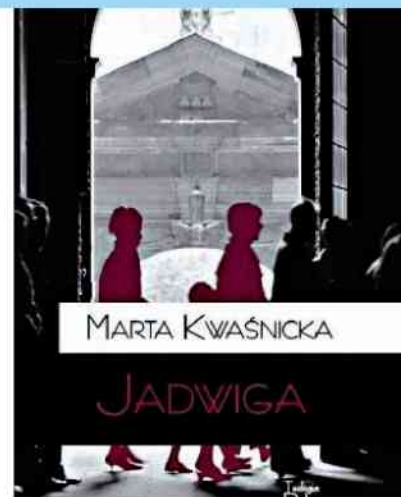
Świętość jest głębiej

Wydawać by się więc mogło, że postać będąca motorem takich zmian to idealny materiał na bohaterkę filmu czy powieści. Tymczasem Marta Kwaśnicka w swojej nowej książce „Jadwiga” przekonuje, że jest wręcz odwrotnie: „Powiedzmy szczerze: Jadwidze nie sprostało jeszcze żadne dzieło, bo przecież jej życie, jeśli spojrzeć na nie przez pryzmat potencjału

fabularnego i artystycznego, było nudne i nieefektywne; trudno znaleźć tam materiał na porządny dramat czy powieść historyczną”. Jak zatem się stało, że autorka tych słów, inspirując się tą postacią, stworzyła książkę wybitną?

Może właśnie rzecz w tym, że nie starała się wpisać w żaden z wymienionych gatunków. Nie stworzyła dramatu ani powieści historycznej. Ba, nie jest to nawet biografia. Mamy za to do czynienia ze świetnym zbiorem esejów, nawiązującym do najlepszych tradycji Herberta i Herlinga-Grudzińskiego, pełnym zaskakujących dygresji, w którym portret młodej królowej wyłania się nie tyle z jej życiorysu, co raczej z całej „otoczki”, z doskonale zarysowanego tła. Poznajemy więc przodków świętej i ludzi jej współczesnych, dowiadujemy się wiele o epoce, w której żyła. Imponująca wiedza historyczna pozwala autorce wysnuwać fascynujące interpretacje faktów z życia Jadwigi.

Kwaśnicka spiera się z obiegowymi opiniami na temat Jadwigi i wyciąga wnioski ważne także dla nas, ludzi XXI wieku. Widać to na przykładzie historii z Wilhelmem Habsburgiem, do którego Jadwiga jako młoda dziewczyna rzekomo chciała uciekać, usiłując wyważyć drzwi toporem. Zdaniem Kwaśnickiej hagiografom taki obraz potrzebny był dla ukazania spektakularnego nawrócenia, jednak daleki jest on od prawdy o życiu. „(...) esencja świętości – mówi autorka – jest ulokowana w człowieku gdzieś dużo głębiej i nigdy nie przejawia się w historycznych gestach. To raczej jakieś tąpnięcia pod powierzchnią, które na zewnątrz są najwyżej dreszczem. Więcej nawet, taka »głębiność« przetomów duchowych nie dotyczy tylko świętych i pustelników. Może zdarzyć się



tak, że w biografii danej osoby nie dzieje się nic szczególnego (...) a i tak ich życie jest egzystencją dramatyczną, pełną napięcia i tragedii, które buzują gdzieś podskórnie; diabłów, które atakują na poziomie wewnętrzności, nie dając się w ogóle dostrzec na zewnątrz; ognia, który płonie w trzewiach, a który na skórze nie pozostawia nawet rumieńca”.

Między Marią a Martą

W dużej mierze książka Marty Kwaśnickiej jest właśnie o tym: o świętości. Nie tylko Jadwigi – jej postać staje się tu pretekstem do znacznie szerszych rozważań. Choć trzeba przyznać, że Kwaśnicka dość głęboko stara się wniknąć w psychikę swojej bohaterki. Ciekawie opowiada o jej „specyficznym męczeństwie”, o związku z około dwadzieścia lat starszym Jagiełłą. I o towarzyszących temu plotkach, jakoby Jagiełło fałszywie przyjął chrzest, a Jadwiga, jako legalna żona Wilhelma, żyła z Litwinem w konkubinacie. Wprawdzie, jak pisze autorka, „Rzym nie miał większych wątpliwości, że uroczyste odwołanie obietnic danych Wilhelmowi przez Jadwigę, w katedrze na Wawelu w 1386 roku, przed zawarciem ślubu z Jagiełłą, było prawomocne”. Jednak domysły na ten temat, podsycane głównie przez Habsburgów, ciągle powracały, kładąc się cieniem na opinii królowej.

Musiąco to być trudne doświadczenie dla Jadwigi, osoby o naturze kontemplacyjnej, która „była z natury Marią, kiedy musiała być także choć trochę Martą”. Czasy były takie, że aktywizm stawał się coraz bardziej w cenie. Żyjąca ciut wcześniej św. Katarzyna ze Sieny, mistyczka, stała płomienną listy do władców, gromadząc sojuszników przeciwko schizmie albo zachęcając do krucjaty przeciw Turkom. „Uprawiała politykę międzynarodową” – powie o niej Zbigniew Herbert. Jadwiga starała się raczej podążać drogą wytyczoną przez św. Brygidę Szwedzką, zachowując równowagę pomiędzy postawami obu ewangelicznych siostr. Znamienne, że traktat o powinnościach monarchy, tzw. zwierciadło władcy, który napisał dla królowej na zamówienie praski domini-



kanin Henryk Bitterfeld, nosił tytuł „De contemplatione et vita activa” (O kontemplacji i życiu czynnym).

W sercu Polski

Postać Jadwigi zainspirowała także Martę Kwaśnicką do snucia fascynującej opowieści o Polsce, próby zgłębienia jej ducha, odczytania tego, co zwykle umyka katalogującym fakty historykom. Widać to chociażby w rozważaniach na marginesie pielgrzymek ekspiacynnych polskich władców na Skatkę. „Król był zobowiązany uczcić miejsce śmierci patrona Polski i odpokutować morderstwo, miał bowiem zająć tron człowieka, który uśmiercił świętego Stanisława” – wyjaśnia pisarka ów zwyczaj. Dreszcz przechodzi, kiedy czytamy, „że historia Polski została przetrącona już u zarania, że była tu jakaś Kainowa wina, której wciąż, po tysiącu lat, wystarczająco nie odpokutowano”. A spory historyków dotyczące rzeczywistych przyczyn konfliktu między królem a biskupem Kwaśnicka kwestuje następująco: „Święty Stanisław od dawna pochowany jest na Wawelu, jak wszyscy, których racje przeważają, nawet jeśli nie do końca rozumiemy dlaczego”.

Wraz z autorką przemierzamy ulice współczesnego Krakowa, odtwarzając sobie jednocześnie w głowach atmosferę tych miejsc sprzed ponad 600 lat. Kraków stał się, jak przyznaje Marta Kwaśnicka w postwowie, „drugim, obok Jadwigi, głównym bohaterem tej książki”. Z historią przeplatają się tu wątki prywatne, bowiem dawna stolica Polski jest dla pisarki „domem i miastem z wyboru”. Tu także studiowała na Uniwersytecie Jagiellońskim, kontynuując tradycję Akademii Krakowskiej, której królowa zapisała w testamencie swój majątek.

„Jadwiga jest w sercu Polski. A Polska na każdym etapie swych dziejów musi stwierdzić, że była i jest sobą w znacznej mierze przez Jadwigę” – te słowa Jana Pawła II, przywołane na końcu książki, stały się dla autorki pretekstem także do osobistej deklaracji, można nawet powiedzieć – świadectwa: „Andegawenka była mi kiedyś zupełnie obojętna – i nawet zajmując się nią, nie byłem w stanie odpowiedzieć, co dokładnie nas w niej pociąga, dlaczego właśnie ona stała się tak ważna, chociaż nie zrobiła de facto niczego ponad to, co robiły wówczas królowe na wszystkich tronach Europy. W Andegawence jest jednak jakaś głębia, jakiś blask, przekraczający fakty, które jej dotyczą. Dzisiaj i ja mogę powiedzieć, że stałam się tym, kim teraz jestem, w znacznej mierze przez Jadwigę”. Potwierdzeniem tych słów jest ta znakomita książka. □

Szymon Babuchowski (Gość Niedzielny)

Marta Kwaśnicka, Jadwiga, Fundacja Świętego Mikołaja, Teologia Polityczna, Warszawa 2015, ss. 186

Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary ciąg dalszy ze str. 2

Dochodzi do tego, że nie chce nawet widzieć ubogiego Łazarza, zebrzącego u drzwi jego domu (por. Łk 16, 20-21), który jest figurą Chrystusa zebrzącego w ubogich o nasze nawrócenie. Łazarz stanowi możliwość nawrócenia, którą Chrystus nam daje, a której być może nie widzimy. Temu zaślepieniu towarzyszy pełne pychy delirium wszechmocy, w którym rozlegają się złowieszco szatańskie słowa: „będziecie jak Bóg” (Rdz 3, 5), będące źródłem każdego grzechu. To delirium może przyjąć formę społeczną i polityczną, jak pokazały systemy totalitarne XX w. i jak pokazują dzisiaj ideologie promujące jedyną słuszną myśl oraz techno-naukę, dążące do tego, by Bóg stał się nieistotny, a człowiek został sprowadzony do masy, którą można posługiwać się w sposób instrumentalny. Obecnie mogą to pokazywać także struktury grzechu związane z modelem faszystowskiego rozwoju, opartego na kulcie pieniądza, który zubożnia na los ubogich bogatsze osoby i społeczeństwa, które zamykają przed nimi drzwi, odmawiając nawet ich zobaczenia.

Dla wszystkich, zatem Wielki Post w tym Roku Jubileuszowym jest sprzyjającym czasem, by wreszcie móc wyjść z wyobcowania poprzez słuchanie Słowa Bożego oraz uczynki miłosierdzia. Poprzez uczynki względem ciała dotykamy ciała Chrystusa w braciach i siostrach, którzy potrzebują, by ich nakarmić, odziać, przyjąć do domu i nawiedzić, a poprzez uczynki duchowe – dawanie rad, pouczanie, darowanie uraz, upominanie i modlitwę, obcujemy bardziej bezpośrednio z naszą własną grzesznością. Z tego powodu uczynków

względem ciała i względem ducha nigdy nie należy od siebie oddzielać. Bowiem właśnie wtedy, gdy dotyka w ubogim człowieku ciała Chrystusa Ukrzyżowanego, grzesznik może otrzymać w darze uświadomienie sobie, że on sam jest biednym żebrakiem. Na tej drodze także „pysznący się”, „władcy”, „bogacze”, o których mówi Magnificat, mają możliwość spostrzeżenia, że są niezastuzenie miłowani przez Chrystusa ukrzyżowanego, który umarł i zmartwychwstał również dla nich. Tylko ta miłość może zaspokoić pragnienie nieskończonego szczęścia i miłości, które człowiek usiłuje osiągnąć, łudząc się, że je znajdzie w kulcie wiedzy, bogactwa i władzy. Jest jednak zawsze niebezpieczeństwo, że coraz szczelniej zamykając się na Chrystusa, który w ubogich i potrzebujących wciąż puka do drzwi ich serc, pyszni, możni i bogaci skazą sami siebie na tę wieczną otchłań samotności, którą jest piekło. Dlatego dla nich i dla nas wszystkich na nowo rozbrzmiewają pełne bólu słowa Abrahama: „Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają!” (Łk 16, 29). Słuchanie Słowa i wprowadzanie go w życie przygotowuje nas w najlepszy sposób do świętowania ostatecznego zwycięstwa nad grzechem i nad śmiercią zmartwychwstałego Oblubieńca, Tego, który pragnie oczyścić swą Oblubienicę, która oczekuje na Jego przybycie.

Nie zmarnujmy tego czasu Wielkiego Postu, który sprzyja nawróceniu! Prośmy o to przez macierzyńskie wstawiennictwo Dziewicy Maryi, która jako pierwsza, w obliczu wielkiego Bożego miłosierdzia, jakim Bóg Ją darmo obdarował, unizyta się (por. Łk 1, 48) mówiąc, że jest pokorną służebnicą Pańską (por. Łk 1, 38). □

papież Franciszek

Świąteczny konkurs Głosu Katolickiego 2015!

Fundamenty wiary chrześcijańskiej...

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz 1050-lecia Chrztu Polski redakcja Głosu Katolickiego przygotowała Czytelnikom, pod koniec 2015 r. mini-konkurs, którego rozwiązania zamieściliśmy w pi przednim numerze naszego tygodnika.

Dzisiaj publikujemy listę uczestników, którzy przystali prawidłowo o odpowiedzi i wylosowali nagrody (prześliśmy je pocztą).

Dzięki jemy wszystkim Państwu za udział w naszej zabawie i gratulujemy tym, którym udało się wylosować nagrodę.

Redakcja

Oto lista laureatów konkursu. Trzy pierwsze nagrody w formie dwóch bezpłatnych wejściówek każda, ważnych na jedną wizytę do końca 2016 r. do największego na świecie muzeum – Luwru w Paryżu oraz nagrody książkowe związane z tematem naszego konkursu – ufundowane przez Autora, Pana Dariusza Długosza – otrzymają Państwo:

Małgorzata Séné, Magdalena Jadach, Danuta Stanec.

Nagrody „pocieszenia” wylosowali Państwo:

Jean Ćmielewski, Eugeniusz i Łucja Biernat, Catherine Latko, Daniela Dyczko.

Gratulujemy! Wszystkie nagrody prześlemy pocztą!

Redakcja



Ośrodek Duszpasterski w Chelles - Neuilly-sur-Marne

Niecałe cztery miesiące minęło od pierwszej Mszy świętej w nowo powstałej w północy polskiej, gromadzącej się w kościele p.w. St. Baudile w Neuilly-sur-Marne.

W ciągu tego czasu wspólnota znacznie się rozrosła i każdej niedzieli gromadzi blisko dwustu wiernych.

W czasie adwentu przeżywalismy już trzydniowe rekolekcje, w czasie Świąt Bożego Narodzenia, spotykaliśmy się przez cztery

17. stycznia, kiedy to do naszej wspólnoty przybył Ks. Bogusław Brzyś – Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Podczas Eucharystii, w koncelebrze z proboszczem francuskiej parafii – ks. Nicolas Maine oraz duszpasterzem Polaków – Ks. Michałem



kolejne dni, począwszy od uroczystej Pasterki, przez Boże Narodzenie i Święto Św. Szczepana, a skończywszy na Niedzieli Świętej Rodziny, kiedy to przeżywalismy odnowienie przyrzeczeń małżeńskich i błogostawieństwo każdej rodziny.

Od samego początku zastanawialiśmy się nad Świętym patronem naszej wspólnoty. Ostatecznie naszym orędownikiem w niebie został Święty Papież Jan Paweł II. Nasza prośba została przedstawiona Polskiej Misji Katolickiej we Francji, w ramach której funkcjonujemy oraz przez nią zaaprobowana.

Decyzja o nadaniu Polskiemu Ośrodkowi Duszpasterskiemu patrona w osobie Świętego Jana Pawła II, wybrzmiała w niedzielę

Biedakiem, Ks. Rektor dokonał aktu nadania wspólnotcie Świętego Patrona oraz poświęcił obraz Św. Jana Pawła II, który zawisł we francuskim kościele, w którym się gromadzimy.

Po Mszy św. cała wspólnota udała się na spotkanie opłatkowe, któremu towarzyszyły bożonarodzeniowe inscenizacje oraz wspólne kolędowanie.

Mamy nadzieję na ciągłe powiększenie się i rozwój naszej wspólnoty, dlatego zapraszamy wszystkich Polaków, których w tym rejonie jest tak wielu, na nasze Msze święte w każdą niedzielę o godz. 9.30 do kościoła St. Baudile w Neuilly-sur-Marne. □

Zofia Ogrzyzek, fot. Paweł Kawalec



Kolędowanie z Mikołajem

W świątecznej, jeszcze „mikołajkowej” atmosferze odbyło się spotkanie naszej wspólnoty w La Ferté sous Jouarre.

Część uroczystą zaczęliśmy od wspólnego kolędowania w kaplicy przy organizowanym akompaniamentem.

Młodsze dzieci z wielką radością zaśpiewały nasze, polskie kolędy, a młodzież zaprezentowała wiersze nawiązujące do Narodzin Bożej Dziecinny.

Następnie zawitał do nas św. Mikołaj z workiem prezentów. Była to oczywiście niespodzianka dla tych „małych” i tych

„dużych”... dzieci. Otóż Mikołaj każdego obdarował prezentem, a także pudełeczkiem z pysznymi ciasteczkami, z jego własnej piekarni.

Wszyscy byliśmy bardzo zadowoleni ze spotkania z tak wyjątkowym gościem. Rodzice i dzieci podziękowały ks. Tadeuszowi Hońce i św. Mikołajowi za udaną zabawę. Do zobaczenia za rok! □

Wirginia Mietkiewicz



Obecność miłosierdzia w postudze zakonnej

25 stycznia b.r. w Domu Księży Pallotynów przy rue Surcouf w Paryżu, odbyło się doroczne spotkanie kolędowe dla kapłanów i zakonników ze zgromadzeń zakonnych, którzy, na co dzień, pracują w różnych ośrodkach polonijnych bądź w duszpasterstwie francuskim na terenie Francji. Obecne były także siostry zakonne oraz misjonarze, którzy posługują w różnych częściach świata, a przeżywać ją obecnie w Paryżu, bądź na terenie Francji.



Wśród przybyłych gości, obecny był ks. Bogdan Brzyś Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji wraz z pracownikami biura Misji: ks. dr Robertem Czarnowskim i ks. Markiem Piechą, nie zabrakło wielu życzliwych osób świeckich, które często włączają się w dzieło ewangelizacji, jakie jest prowadzone przez o. Pallotynów – wśród nich wymienić tu można p. Mikołaja Kwiatkowskiego byłego Konsula RP w Paryżu.

Bożonarodzeniowa wizyta, licznie przybyłego duchowieństwa zakonnego, w Domu Księży Pallotynów, stała się, zatem – po raz kolejny – okazją do wspólnego przeżywania tego wyjątkowego nastroju – Świąt Bożego Narodzenia oraz rozpoczętego już Nowego Roku 2016, poświęconego tematycznie Bożemu miłosierdziu.

Zgromadzone duchowieństwo i siostry zakonne serdecznie przywitał gospodarz spotkania, ks. dr Alexander Pietrzyk, superior Księży Pallotynów. W swych powitalnych słowach, ks. Superior złożył wszystkim dostojnym gościom, najserdeczniejsze życzenia, aby Nowonarodzony Chrystus, był zawsze – dla osób konsekrowanych i nie tylko – światłem na ścieżkach ich codziennego życia, a wszystkich tu obecnych, prowadził do spełnienia zamiarów miłości, szczególnie w tym nowo rozpoczętym „Roku Miłosierdzia”.

W ramach wizytacji generalnej gościł w Domu Księży Pallotynów ich Przełożony Generalny SAC, ks. Jacob Nampudakam. Ksiądz Generał przewodniczył modlitwom, na początku Bożonarodzeniowego spotkania duchowieństwa, a następnie w sali jadalnej klasztoru, dokonał uroczystego poświęcenia malowidła – Wieczery Pańskiej – które to dzieło wykonał o. Witold Urbanowicz SAC. Do przybyłych księży i sióstr zakonnych, obecny na

kolędowej biesiadzie, Przełożony Generalny SAC, ks. Nampudakam, skierował również swoje życzenia, aby Nowy Rok 2016, poświęcony tematycznie Bożemu miłosierdziu, stał się dla wszystkich, wewnętrzną siłą i głęboką radością w ich codziennej postudze, wśród osób pokrzywdzonych i potrzebujących pomocy.

Rodzinno-świąteczny nastrój uwznioślił się śpiewem polskich kolęd i pastorałek, wykonywanych przez zebranych gości, przy akompaniamentem niezastąpionego i rozśpiewanego ks. prał. Józefa Musiała.

Następnie uczestnicy świątecznego spotkania, częstowali się przygotowanymi, tradycyjnymi, polskimi potrawami świątecznymi. Nie zabrakło również wspólnych rozmów i duszpasterskich świadectw, jakimi dzielili się obecni na sali misjonarze m.in. z Kamerunu i czy innych krajów afrykańskich. □

tekst i ząj. ks. Tomasz Sokół





Jasełka i Gwiazdka szkolna w Argenteuil

*Do kraju tego, gdzie kruszyne chleba
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie
Dla darów Nieba...
Tęskno mi, Panie...*

W niedzielę 17 stycznia, jak co roku, Polonia zamieszkująca Argenteuil i okolice, zgromadziła się w sali Jean Vilar, przy 9, Bd. Heloise, aby obejrzeć jasełkowo-gwiazdkowy spektakl. Dla wielu jest to już tradycja i pewien patriotyczny obowiązek, aby pojawić się w tym miejscu i przenieść się myślami choć na chwilę do Polski.

Spotkanie otworzył ksiądz Antoni Ptaszkowski, który przytoczył piękny wiersz C. K. Norwida „Moja piosenka”. Było to jednocześnie nawiązanie do Dnia Emigranta i Uchodźcy, które zbiegło się w czasie z programem jasełek.

Właśnie w klimacie tęsknoty za krajem naszej kultury, religii i folkloru utrzymany był tegoroczny spektakl. Po krótkim przemówieniu miejscowego proboszcza głos zabrali: prezes stowarzyszenia APE Janina Kaczmarek oraz wiceprezes Isabelle Dudziak.

W pierwszej części programu zgromadzeni na sali widzowie

mogli zobaczyć „Jasełka”, przygotowane przez dzieci z grup katechetycznych przy kościele Świętej Bernadetty w Argenteuil.

Jakież było zaskoczenie wielu, kiedy do nowo narodzonego Dzieciątka (w tym roku zobaczyliśmy żywego Jezuska!), oprócz pasterzy, aniołów i Trzech Mędrców, przybyły postacie bajkowe i złożyły swoje dary i postanowienia. W bohaterach z bajek można było dopatrzeć się przyswar, błędów i wielu innych cech ludzkich. Bo czy nie ma i dzisiaj wielu przystawionych „dziewczynek z zapatkami”, które zamarzają z zimna, bo nikt się nimi nie zainteresował? A czy w „Pinokiu” nie dostrzeżemy „wiecznego kłamcy” – niejednego przecież... z nas! Ale ten drewniany pajacyk, wystrugany z drzewa przez Dżepetta dokonuje przemiany i zrywa z natogiem „kłamstwa”, mówi: „złota rada, przyjaciele, kłamstwa wcale, pracy wiele, bo dobrego życia skutki małe uszy i nos krótki...”. Czy przestanie Pinokia i spektakl dotarł do widza? Za odpowiedź niech posłużą tży, które pojawiły się u niejednego, słysząc jak małe dzieci, dopiero rozwijające się „pączki polskich kwiatów”, pięknie śpiewały polskie kolędy. Piękna sceneria, unoszący się z szopki zapach prawdziwego polskiego siana, bajkowe kostiumy i piękne nowe tło



Fête et tradition avec les scouts

Estelle Kaluzinski

C'est à la salle des fêtes de Feldkirch, que les scouts d'origine polonaise d'Alsace et de Franche Comté « Hufiec Alzacja » organisait sa traditionnelle « fête des 3 rois ».

Plus d'une centaine de personnes, parmi lesquelles le maire honoraire de Bollwiller, Richard Lasek avaient répondu à l'invitation de Tomek Wisniewski, nouveau président des scouts.

Une nouvelle équipe, qui a pris la relève de celle de Christian Ossywa, qui a présidé aux destinées de l'association pendant de nombreuses années.

Pour le repas, la tradition du partage de « l'opłatek » ainsi que les spécialités polonaises, notamment le « Żurek w chlepie », potage acidulé servi dans une miche de pain, ont également été respectées et appréciées. □

photo: La nouvelle équipe avec quelques anciens





z architekturą Betlejem przenieśli wszystkich w klimat sprzed dwóch tysięcy lat.

Kontynuacją nostalgii za Ojczyzną był występ folklorystycznej, dziecięcej grupy tanecznej „Motylki”. Zespół działa przy stowarzyszeniu APE Szkoły Polskiej w Argenteuil. W tym roku grupa była wyjątkowo liczna i składała się z pięćdziesięciu pięciu tancerzy w wieku od 3 do 13 lat. Dzieci w pięknych, oryginalnych strojach krakowskich zaprezentowały swoje umiejętności taneczne. Mogliśmy zobaczyć m.in.: „Trojaka”, „Krakowiaka”, „Mazura” czy „Góralskiego”. Cały występ został nagrodzony rzesistymi brawami. Serca „rosły” jak widzieliśmy, że nasz folklor jest tu, na obczyźnie, tak pięknie kultywowany przez młode pokolenie.

Następnie wystąpili dzieci ze szkoły polskiej Curie-Skłodowskiej w Argenteuil. Usłyszeliśmy piosenki naszego dzieciństwa, takie jak: „Kaczka Dziwaczka” czy „Zima, zima...”, a także piękne przedstawienie „O 12 miesiącach”. Program został wzbogacony o nowe, piękne i niektórym nieznanne piosenki jak: „Biała zima” czy – pasujące do nas jak ulał – „Jesteśmy Polką i Polakiem”. Słuchając i oglądając te występy nie jeden mógłby przysiąc, że te dzieci nigdy nie dorastały poza granicami Polski. Piękna dykcja i czyste postępowanie się językiem ojczystym pokazały wszystkim jak bardzo ważne jest pielęgnowanie mowy i kultury

naszych przodków. Jeżeli, dodatkowo, efekty tej pracy zostaną nagrodzone w postaci tak wspaniałych „owoców” to warto uprawiać ten „sad” dalej, nawet gdy czasami brakuje sił.

Po występie „Motylków” nastąpiła krótka przerwa aby zgłodniałym nasycić głód polskimi frykasami. Ci, którzy lubią uczestniczyć w losowaniu nagród, mogli spróbować szczęścia w loterii przygotowanej przez szkołę.

Dzieci były też zadowolone mogąc spróbować domowej waty cukrowej, a ich zachwyty sięgnęły zenitu, kiedy na scenie zobaczyli Świętego Mikołaja, który obdarował je wszystkie słodyczkami. Można było również zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Po wizycie naszego hojnego świętego, wystąpił folklorystyczny zespół młodzieżowy „Wici, który niedawno obchodził 60-letnią swoją działalność we Francji. Jak co roku grupa wzniosła się na wyżyny tanecznych umiejętności, czego dowodem były głośne brawa i prośby o bisy.

Organizatorzy byli zadowoleni słysząc jak odchodzący do domu goście nucili piosenki usłyszane podczas spektaklu. Bo jesteśmy Polką i Polakiem i każdemu z nas się marzy „biała zima – śnieżna pani...”. Ale przecież warto mieć marzenia doczekać ich spełnienia... □

Małgorzata Ruszała



Medytacja Słowa Bożego

Człowiek ma w sobie tęsknotę za Bogiem. Medytacja Słowa Bożego jest pomocą dla tych, którzy chcą się wybrać na takie spotkanie. Owocem tegoż spotkania jest doświadczenie, które uzdolni człowieka do dawania świadectwa.

Spotkania te rozpoczynają się w sobotę Mszą św. o 20.30, a kończą w niedzielę o 12.15.

Koszt: 25 euro (nocleg ze śniadaniem); 30 euro (pokój pojedynczy); 13 euro (obiad i kolacja).

Zgłaszać się można telefonicznie – najpóźniej tydzień przed spotkaniem:

T. 01 60 22 03 76,

lub email: pmk.laferte@free.fr

Adres: Dom P.M.K. 31, rue d'Hugny 77260 La Ferté sous Jouarre.

Terminarz:

27-28 lutego: „Zginął a odnalazł się” – (Łk 15, 11-32) – Syn marnotrawny.

19-20 marca: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: uczeń nie jest większy od swego mistrza” – (J 13, 1-16).

23-24 kwietnia: „Twoje grzechy są odpuszczone.” – (Łk 7, 36-50) – Nawrócona grzesznica.

7-8 maja: „Idź, i ty czyn podobnie” – (Łk 10, 25-27) – Miłosierny Samarytanin.

4-5 czerwca: „Cóż to za rozmowy

prowadzicie ze sobą w drodze?” – (Łk 24, 13-35) – Uczniowie z Emaus.

Można też przyjechać w dowolnym czasie, możliwość indywidualnej rozmowy z duszpasterzem, spowiedź oraz uczestnictwo we Mszy św. □

ks. Tadeusz Hońko kapelan
Domu P.M.K. w La Ferté sous Jouarre





Oplatek i karnawał w Rennes

L'amitié entre les compatriotes Polonais de Rennes et de Couëron se construit doucement mais sûrement.

Le 22 septembre 2015, nous avons eu le grand plaisir de recevoir nos compatriotes Rennais au repas annuel organisé par notre Paroisse de Couëron. Point n'est besoin de rappeler ici combien nous avons été heureux de cette présence joyeuse, chaleureuse et généreuse.

C'est donc avec une grande émotion et une grande joie que nous avons reçu par l'intermédiaire du Père Kamil l'invitation de participer à la rencontre avec nos amis de Rennes, qui avait pour thème "Oplatek et Kanawał". Il fallait donc s'attendre à répondre dignement à ce thème, ce qui n'a pas manqué d'être fait. Donc ce samedi 23 Janvier nous nous sommes rendus à la salle paroissiale jouxtant l'Église St-Jean-Marie Vianney où nous attendaient nos amis rennais. Ils étaient très nombreux, mais nous nous sommes sentis tout de suite très à l'aise car très chaleureusement accueillis. Le thème fut parfaitement respecté. La soirée a commencé par une petite introduction du père Kamil, qui, après une prière et

une bénédiction des aliments, nous a proposé de partager oplatek. Puis nous avons chanté quelques koledy, accompagné au synthé que le père Kawalec, grand musicien comme on le sait, avait apporté avec lui. Vint l'heure de passer à la dégustation des nombreux et délicieux en-cas et plats qui avaient été soigneusement préparés, comme pour un repas polonais de mariage. Des boissons à profusion, des desserts magnifiques, du café du thé, etc... etc...; Et tout cela dans une atmosphère joyeuse de petits enfants qui couraient, des convives qui échangeaient et batissaient des projets. Le père Edouard Kawalec a repris son instrument et nous avons chanté de nouveau des chants du folkore polonais (w zielonym gaju, kwiat paproci, etc...) encore suivis de chants de Noël.

Les Couëronnais sont partis après une folle farandole dans laquelle ils ont entraîné une grande partie des assistants. en se promettant de se revoir très bientôt dans un cadre tout aussi agréable. Merci à nos amis Rennais. □

Przeciw „kodowcom”

22 stycznia wieczorem zostałam powiadomiona że następnego dnia pod Ambasadą Polską w Paryżu zostanie przeprowadzona manifestacja, nigdzie w Paryżu nie zarejestrowanego, tzw. KOD - „w obronie demokracji”, jednocześnie prezes Federacji Polonii Francuskiej pan Stanisław Aloszko miał sprawdzić na prefekturze, że akcja ta nie jest zgłoszona, więc będzie nielegalna, a co zatem idzie winna zostać rozwiązana.

Postanowiłam jednak, mimo choroby, pójść tam... sprawdzić. Powiadomiłam kilkunastu członków naszego Stowarzyszenia, wzięliśmy flagi, banery i 23 stycznia, w sobotę, udaliśmy się pod polską placówkę dyplomatyczną. I... natknęliśmy się tu na grupkę nieznanym mi właściwie ludzi z ulotkami KOD-u w rękach. Byli też już na szczęście i ludzie z naszych patriotycznych stowarzyszeń polonijnych, z prezesem Aloszką na czele.

Powstało jednak pewne zamieszanie - nie wszyscy się znali, byli więc i tacy, którzy nie wiedzieli do jakiej manifestacji mają dotrzeć... - tej opozycyjnej wobec nowych władz w Polsce, czy tej

naszej, patriotycznej. Dopiero po kilku minutach i przybyciu policji, nastąpiło rozdzielanie manifestantów, podział na dwie grupy, KOD-owcy znaleźli się od strony placu Inwalidów, my, przedstawiciele polonijnych środowisk patriotycznych - Stowarzyszenia Obrońców Krzyża, Stowarzyszenia Kombatantów - Koło Paryż, Klubu Myśli Patriotycznej, Klubu Gazety Polskiej ustawiliśmy się od strony Konsulatu RP.

Zdziwiło nas, że ludzie KOD-u nie zostali wylegitymowani i że nie usunięto ich sprzed polskiej placówki - mimo braku zezwolenia na manifestację, tym bardziej że we Francji obowiązuje przecież antyterrorystyczny... stan wyjątkowy. Sama organizowałam już nie jedną manifestację i zawsze musiałam uzyskać na nią zgodę na prefekturze. Tymczasem broniący ponoć demokracji w Polsce sami mają chyba problemy z... praworządnością. Zastanawiam się czy tych „demokratów” ktoś tu przypadkiem po cichu nie popiera! Wydawało mi się w każdym razie, że dostrzegłam wśród nich ludzi... starego układu, którzy przez minione osiem lat byli częstymi gośćmi Ambasady RP.

Kiedy doszło do ostrzejszej wymiany poglądów między oboma naszymi grupami, rozpoznałam wśród naszych adwersarzy z KOD-u znajome - nawet z parafii - twarze... lekarzy, inżynierów, a nawet...





Spotkanie świątkowo-karnawalowe zorganizowane przez Wspólnotę Polską w Rennes odbyło się w tym roku 23 stycznia w sali parafialnej przy kościele Saint Jean-Marie Vianney w Rennes.

Przeżywalimy je wspólnie z naszymi rodakami ze Wspólnoty z Couëron, którzy przybyli do nas wraz z ks. Edwardem Kawalcem.

Jak co roku, gościliśmy również na naszym spotkaniu ks. proboszcza z parafii i kościoła Sainte Jeanne D Arc, brata Thibault Pontavice; siostrę Gabrielę ze Zgromadzenia Augustynek od Miłosierdzia Jezus, naszych francuskich przyjaciół i - oczywiście - wielu Polak w.

Spotkanie rozpoczęliśmy od podzielenia się opłatkiem i złożenia sobie wzajemnie życzeń. Później spożywalimy, przygotowane, polskie potrawy, m.in. barszcz, pierogi i bigos. W międzyczasie zostały zorganizowane liczne konkursy (np. wiedzy religijnej - w czterech kategoriach wiekowych).

Zaszczyli od naszych maluszków: trzy- cztero- i pięcioletków, którzy popisywali się tańcem, śpiewem i trafnymi odpowiedziami na pytania dostosowane do ich wieku. Następnie sprawdziliśmy wiedzę naszych średniaków. Większość z nich uczestniczy w lekcjach religii, prowadzonych w naszej wspólnotce przez ks. Kamila, więc z odpowiedziami na pytania, np. o imię papieża, arkę Noego czy imiona pierwszych ludzi na ziemi itp, nie było problemów.

Następna grupa to młodzież w wieku dwanaście - czternaście lat. Tutaj pytania nie były już takie łatwe. Rywalizacja trwała do ostatniej chwili i zakończyła się dogrywką. Oczywiście w sumie wszyscy spisali się doskonale.

Najwięcej emocji przeniósł jednak konkurs

dla dorosłych, rywalizowali oni w dwóch drużynach. Jedna pod przewodnictwem Ks. Edwarda, a druga - ks. Kamila. Ale tak czy inaczej i tak wszyscy uczestnicy konkursów otrzymali nagrody. A zatem osobie, która je ufundowała mówimy serdecznie: „Bóg zapłać”.

A w związku z tym że trwał jeszcze karnawał nie obeszło się bez wspólnych tańców i śpiewów, które trwały do późnych godzin wieczornych.

Na zakończenie, dziękujemy wszystkim, którzy przybyli na to nasze spotkanie i zechcieli wraz z nami spędzić miło czas, kultywując polskie tradycje. A szczególne podziękowania składamy naszymi rodakom z Couëron, których przybycie sprawiło nam wiele radości i satysfakcji. Dziękujemy i do szybkiego zobaczenia. □

Anna Groniewicz

komatantów, którzy na nasze okrzyki „precz z komuną” odkrzykiwali. m.in. „precz z Kościołem, żądamy rozdzielenia Kościoła od państwa”. W grupie KOD-owców znalazł się również Seweryn Blumsztajn znany z Gazety Wyborczej i TVN. Mimo to widać było, że ich manifestacyjna grupka była słabo przygotowana, nie spodzielali się widocznie naszej kontrakcji... Może dlatego, że oni nie przyszli bronić demokracji, bo tę akurat w Polsce odzyskaliśmy - kiedy wygrał wybory prezydenckie Andrzej Duda, a parlamentarne PiS. Walczyliśmy i modliliśmy się o to całe lata, dlatego jej nie oddamy ulicznym burzycielom ładu, beneficjentom dotychczasowych przywilejów. Wiemy, że będą próbowali nas zniszczyć, zbyt dużo stracili i nie mogą się pogodzić z utratą stołków, ale my jesteśmy do tego przygotowani i będziemy bronić demokratycznie wybranych przez naród polskich władz.

Ich manifestacja miała trwać od 12- tej do 14- tej, ale podczas ostrej wymiany między nami zdań, ich szeregi zaczęły topnieć, zaczęli się rozchodzić... Zawstydzeni? Odparliśmy więc ataki KOD-u, bo byliśmy przygotowani. Przypomnijmy też w tym miejscu, że także w Paryżu, podczas wyborów prezydenckich w Polsce, Polonia francuska w swej większości głosowała za prawicą i wybrała na prezydenta Andrzeja Dudę. W wyborach parlamentarnych zagłosowali również za prawicą i PiS, i dzięki temu odzyskaliśmy znowu pełnię wolności, a także pełnię demokracji. Pamiętajmy jednak - trzeba ich wciąż bronić. Na szczęście jest nas dużo, nie pozwolimy sobie ich odebrać, bo o to walczaliśmy latami, modliliśmy się codziennie, prosząc o łaski dla naszej ukochanej Ojczyzny. „postkomuna” w Paryżu nie ma więc szans, jesteśmy zjednoczeni, by wspierać Prezydenta RP i polski, legalny rząd, bo naród polski, który jest suwerenem, to ich właśnie wybrał, to oni otrzymali demokratyczny mandat do przeprowadzenia w Kraju reform. □

Maria Jolanta Dzwigata - Stow. Obrońców Krzyża

Spotkanie po latach

Stowarzyszenie Przyjaciół Filozofii Klasycznej w porozumieniu ze Studium Filozoficzno-Etyczno-Spotecznym Organizuje

W sobotę 12 marca 2016, o godz. 19.30 « Spotkanie po latach » które będzie okazją do spotkania z kolegami i przyjaciółmi ze studiów filozoficznych i wspólną kolacją w Krypcie przy kościele polskim przy pl. Concorde.

Prosimy o zgłoszenie swojego uczestnictwa na adres studiumkul@free.fr do dnia 29 lutego 2016 r.

Koszt za udział w kolacji wynosi 25 euro. □

Serdecznie wszystkich zapraszamy

**GŁOS
KATOLICKI**

PRZYJACIELE

| | |
|----------------------------|--------------|
| Mme Krzyżanowski Teresa - | 70€ |
| M Tomkiewicz Edmond - | 70€ |
| M Kukula Roman - | 70€ |
| M Babicz Marian - | 35€/pół roku |
| Siostry Urszulanki - | 100€ |
| Mme Łucki Anna - | 70€ |
| M Mme Kasak Maria i Adam - | 70€ |

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

Kongres Młodzieży Polonijnej

ks. bp Wiesław Lechowicz

Światowe Dni Młodzieży kierują wzrok duszpasterzy polskich emigrantów na tych, od których zależy przyszłość Kościoła i ewangelizacji.

Dłatego Komisja Konferencji Episkopatu Polski ds. Polonii Polaków za Granicą, Komisja KEP ds. Misji i Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie wraz z Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży organizują w Warszawie Światowy Kongres Młodzieży Polonijnej, który rozpocznie się wieczorem w niedzielę 17 lipca, a zakończy w środę 20 lipca.

Młodzież uczestnicząca w tym spotkaniu stanowić będzie od 20-31 lipca 2016 r. jedną grupę w ramach ŚDM. Po Kongresie grupa włączy się w diecezjalny etap ŚDM w archidiecezji warszawskiej, po czym uda się do Krakowa. Istnieje możliwość dotarcia się do swojej grupy – z miejsca pochodzenia, w takim przypadku proszę poinformować o tym organizatorów. Do udziału w Kongresie zapraszamy ok. 350 przedstawicieli duszpasterstwa młodzieży z całego świata. Wielka Brytania – ok. 50 osób, Niemcy – ok. 50 osób, Francja – ok. 50 osób, pozostałe kraje Europy – ok. 50 osób, Europa wschodnia – 100 osób, pozostałe kontynenty – 50 osób.

Miejscem Kongresu będzie Dom Rekolekcyjno-Formacyjny przy Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W czasie pobytu w Warszawie młodzież zamieszka u rodzin z pobliskich parafii. Proszę o rozeznanie, kto mógłby wziąć udział

w Kongresie Polonijnym, jako przedstawiciel waszego duszpasterstwa młodzieży. Delegację, która nie powinna przekraczać 3 osób powinny stanowić osoby w wieku od 18 do 35 lat, które są już zaangażowane lub mogą się w przyszłości zaangażować w duszpasterstwo młodzieży. Zgłoszenia delegatów na Kongres (mniejsze ośrodki – jedna osoba, większe – dwie lub trzy osoby) proszę przesyłać na adres biura Kongresu w terminie do końca lutego, po wcześniejszym poinformowaniu rektora Polskiej Misji Katolickiej lub koordynatora duszpasterstwa polskojęzycznego w danym kraju.

Biuro Kongresu

ul. Miodowa 17/19 00 – 246 Warszawa
 czynne od pn. do pt. w godz. 8:00 – 16:00
 T. 0048 /68 453 92 73; tel. kom.: 0048 603 969 661.
 E-mail: kongresmlodziezy@gmail.com

Koszty związane z pobytem na Kongresie pokrywają jego organizatorzy, natomiast koszty podróży uczestnicy lub ośrodek, który reprezentują. Do uregulowania przez uczestników Kongresu zostanie pakiet przewidziany na ŚDM (począwszy od etapu diecezjalnego). □

UCZĘ JĘZYKÓW:

- francuskiego, - angielskiego, - polskiego; dorosłych i dzieci.
T. 06 69 67 38 58.

Płynna znajomość języka francuskiego.

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej. Edyta
 T. 06 22 72 26 68; e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
 tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

WSPARCIE

okołoporodowe, laktacyjne;
 PRZYGOTOWANIE
 do porodu i rodzicielstwa.

E-mail: akademiaprzyszlegorodzica@gmail.com;
 Tel. 06 42 46 70 59.



Grupy rodzinne Al-Anon
 Nadzieja dla krewnych
 i przyjaciół alkoholików

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
 Tel: 06 26 45 56 46

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

Rozliczenia księgowe.

06 62 90 02 39

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
 przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
 Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
 (tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
 Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
 Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

- NAPRAWA KOMPUTERÓW, INSTALOWANIE PROGRAMÓW, WYMIANA PODZESPOŁÓW.

T. 06 98 42 59 75

Masz problem z piciem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mitingów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00: 3, rue Rampal (kod: 9172),
 75019 Paris, M° Belleville/;
Wtorki godz. 19.30: 18, rue Claude Lorrain;
 75016 Paris, M° Exelmans/;
Środy godz. 19.30: 20, rue Legendre (2 piętro),
 75017 Paris, M° Villiers/;
Czwartki godz. 19.30, 11, Ville St-Jacques (kod: 0911),
 75014 Paris, M° Saint-Jacques.



UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

TVP INFO ponownie dla Polonii i Polaków za granicą

Z myślą o Polonii i Polakach przebywających za granicą, Telewizja Polska 22 stycznia odkoduje sygnał TVP INFO na satelicie Hot Bird – to jedna z pierwszych kluczowych decyzji nowego Zarządu Spółki, na wniosek prezesa Jacka Kurskiego. To ważna zmiana dla widzów, którzy ponownie będą mieli możliwość odbioru TVP INFO m.in. w Europie, Afryce Północnej i części Azji.

Od 7 stycznia 2016 roku sygnał TVP INFO był ograniczony tylko do terytorium Polski. Decyzją nowego Zarządu TVP S.A. od 22 stycznia br. nastąpią ważne zmiany dla widzów za granicą – sygnał kanału informacyjnego TVP INFO ponownie będzie dostępny z transpondera nr 11 satelity Eutelsat Hot Bird 13C (13,0°E) o częstotliwości 10,719 GHz, pol. V, SR: 27500, FEC: 5/6; DVB-S. Niezmiennie odbiór TVP INFO możliwy jest także na terenie Polski w naziemnej tele-



wizji cyfrowej (DVB-T) lub u operatorów kablowych i satelitarnych.

TVP INFO to najbardziej aktualne informacje o Polsce i świecie. Widzowie mają dostęp do różnorodnej oferty polskiego kanału informacyjnego m.in. w serwisach informacyjnych, publicystyce politycznej i społecznej oraz w programach interwencyjnych. Dodatkowo, TVP INFO dzięki aplikacji TVP Stream, można oglądać na urządzeniach mobilnych (telefony komórkowe i tablety). Aplikacja jest dostępna nieodpłatnie. □

LUXSUS - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI -
OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)

do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

TRANSPORT - AUTOLAWETA
NA TERENIE CAŁEJ RANCJI.
- PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU
Tel. 06 30 40 49 49 (Jarek)

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY
91, rue de Prony 75017 PARIS
Linia metra nr. 3 stacja Perele
RER C, stacja Pereire-Levallois

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

01.44.29.79.89
info@cmdprony.fr

Współpracujemy z więkzością mutuelles.
Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

Konkurs Roku Bożego Miłosierdzia

Dorośli od 18-go roku życia

Ojciec Św. Franciszek ogłosił «Rok Jubileuszowy Bożego Miłosierdzia». PMK we Francji zaprasza dorosłych do udziału w Konkursie ze znajomości encykliki «Dives in Misericordia» (Bogaty w Miłosierdzie) Św. Jana Pawła II oraz «Uczynków miłosiernych co do duszy i co do ciała». Udział w Konkursie jest otwarty dla wszystkich Polskich Ośrodków Duszpasterskich. Będzie przebiegał dwustopniowo: na szczeblu regionalnym – po wiosennych zebraniach dekanalnych w poszczególnych regionach zostanie przeprowadzony pierwszy etap metodą quizu: spośród 4 możliwości należy zakreślać odpowiedzi właściwe. Uczestnicy na szczeblu regionalnym, którzy osiągną przynajmniej 50% dobrych odpowiedzi, kwalifikują

się do finału, który odbędzie się podczas 142 Pielgrzymki do Lourdes: w sobotę 7-go maja 2016. Finał Konkursu zostanie przeprowadzony także metodą quizu.

I nagroda – gratisowy udział w Pielgrzymce do Ziemi Św. w 2017 r.

II nagroda – gratisowy udział w Pielgrzymce do Rzymu jesienią 2016

III nagroda – gratisowy udział w Pielgrzymce do Lourdes w roku 2017

Zgłoszenia udziału w konkursie prosimy kierować na adres:

Ks. dr Krystian Gawron, Polskie Seminarium w Paryżu, 11, rue Jules Guesde 92-130 ISSY LES MOULINEAUX. Tel.: 01 46 45 79 79 lub e-mail: sempol.paris@gmail.com □

ks. prał. Krystian Gawron
wicerekktor PMK we Francji

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 7 (2622): 14. 2. 2016

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 3.02.2016

Inf. o prenumeracie na str. 3



Stowarzyszenie św. Wincentego à Paulo - Grupa polska

Serdecznie zaprasza 27 i 28 lutego, w godz. 11⁰⁰–18⁰⁰ na coroczną wentę (wyprzedaż) połączoną z degustacją polskich, domowych przysmaków,

w salach parafii św. Genowefy w Paryżu – 18, rue Claude Lorrain.

Dochód z wenty przeznaczony jest na cele dobroczynne.

Prosimy o liczne przybycie, by wspomóc naszą akcję!

TRWAM PROGRAM

15 - 21 lutego 2016

PONIEDZIAŁEK 15 LUTEGO
 8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11³⁰ Felieton 11⁴⁰ Dokument 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Święty na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Listy do Eleny – film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Święty na każdy dzień 16⁵⁵ Dokument 17¹⁵ Podróż apostolska Ojca św. Franciszka Meksyk 19²⁵ Święty na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

WTOREK 16 LUTEGO
 8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Dokument 9⁰⁵ Święty na każdy dzień 9¹⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak My to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13³⁵ Dokument 13⁵⁵ Święty na każdy dzień 14⁰⁰ Dokument 15⁰⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Dokument 16³⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁰ Reportaż 17⁰⁰ Podróż apostolska Ojca św. Franciszka Meksyk 18³⁰ Rozmowy niedokończone 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

ŚRODA 17 LUTEGO
 8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Dokument 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Sanktuaria polskie 9⁵⁰ Święty na każdy dzień 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Dokument 11¹⁰ Doku-

ment 11²⁰ Słowo Życia 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13²⁵ Dokument 14⁰⁰ Koncert orkiestry z Meksyku 15⁰⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Reportaż 16⁵⁵ Święty na każdy dzień 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Podróż apostolska Ojca św. Franciszka Meksyk 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19⁰⁰ Podróż apostolska Ojca św. Franciszka Meksyk 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

CZWARTEK 18 LUTEGO
 8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dokument 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Święty na każdy dzień 9³⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Dokument 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14⁰⁰ Dokument 14⁵⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Program rozrywkowy 16³⁵ Dokument 17²⁵ Przegląd Źródła 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Moja katolicka rodzina 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

PIĄTEK 19 LUTEGO
 8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Moja katolicka rodzina 9¹⁰ Program rozrywkowy 9³⁵ Święty na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Tak Go pamiętam 11⁵⁵ Święty na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13⁴⁰ Dokument 13⁵⁰ Święty na każdy dzień 14⁰⁰ Król Dawid – serial 14⁵⁵ Słowo Życia

15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dokument 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

SOBOTA 20 LUTEGO
 8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dokument 9⁵⁰ Dokument 10⁰⁰ Audyencja Generalna 11⁰⁰ Jubileusz 25 lat sakry biskupiej ks. abp Głódzia 12⁵⁰ Na tropie 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Święty na każdy dzień 13⁵⁰ Dokument 14⁰⁰ Przygody Kamili – film 15³⁰ Podróż do Domu Ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W Naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

NIEDZIELA 21 LUTEGO
 8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Felieton 9²⁵ Święty na każdy dzień 9³⁰ Msza Święta 10³⁰ Przegląd Niedzieli 10³⁵ Dokument 11¹⁰ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Sól ziemi 14³⁰ Film 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Józef z Egiptu. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP
POLONIA**

PROGRAM TV

15 - 21 lutego 2016

PONIEDZIAŁEK

15 LUTEGO

6¹⁵ Racja stanu 6⁴⁵ Regiony z Historią 7⁰⁵ Przygody Smoka Pola 7²⁵ Sześć milionów sekund – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Nie ma jak Polska – magazyn 11³⁵ Tygodnik.pl – magazyn 12²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Siła wyższa – serial 14²⁵ Najweselszy człowiek – spektakl teatralny 16²⁵ Cappuccino z książką – magazyn 16⁵⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 17²⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kulturalni PL – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Regiony z Historią 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ O mnie się nie martw – serial 21⁴⁵ Muzeum Polskiej Piosenki 22⁰⁵ Polonia 24 22³⁵ Halo Polonia – magazyn 23⁴⁰ Film dokumentalny 0⁴⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 1¹⁵ Sześć milionów sekund – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK

16 LUTEGO

7⁰⁰ Cafe Historia 7²⁵ Tylko Kaśka – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Ratownicy – serial 14²⁰ Film dokumentalny 15¹⁵ Felieton 15²⁵ Astronarium – magazyn 16⁰⁰ Niedziela z Beatą Tyszkiewicz 16⁵⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵³ Nożem i widelcem 18⁰⁵ Alchemia zdrowia i urody – magazyn 18²⁵ Nasza armia.pl – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁰ Polska z Miodkiem – felieton 21⁴⁵ Muzeum Polskiej Piosenki 22⁰⁵ Polonia 24 22³⁵ Halo Polonia – magazyn 23⁴⁰ Program publicystyczny 0⁴⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 1¹⁵ Tylko Kaśka – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

17 LUTEGO

7⁰⁰ go lat Pielgrzyma – reportaż 7²⁵ Szaleństwo Majki Skowron – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ O mnie się nie martw – serial 14²⁵ Program publi-

cystyczny 15³⁰ Jak to działa – magazyn 16⁰⁰ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 17²⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Okrasa tamie przepisy – magazyn 18²⁵ Studio Wschód – program publicystyczny 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Egzamin z życia – serial 21⁴⁵ Program rozrywkowy 22⁰⁵ Polonia 24 22³⁵ Halo Polonia – magazyn 23⁴⁰ Po prostu 0⁴⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 1¹⁵ Szaleństwo Majki Skowron – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK

18 LUTEGO

7⁰⁵ Flesz historii – reportaż 7²⁵ Dom na głowie – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Egzamin z życia – serial 15¹⁵ Wilnoteka – magazyn 15³⁵ Po prostu 16³⁵ Do zobaczenia w Krakowie – reportaż 16⁵⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Maktowicz w podróży – magazyn 18²⁵ Saga rodów – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Ferie w Polsce – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁵ Prokurator – serial 21⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 22⁰⁵ Polonia 24 22³⁵ Halo Polonia – magazyn 23⁴⁰ Opowieść o Żegocie – dokument 0⁴⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 1¹⁵ Dom na głowie – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK

19 LUTEGO

6⁵⁵ Kresowym szlakiem – reportaż 7³⁰ Między nami bocianami – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁵ Prokurator – serial 15²⁰ Opowieść o Żegocie – dokument 16¹⁵ Kocham Kino – magazyn 16⁵⁰ Kłopoty Pogodziaków – magazyn 17⁰⁵ Podwodne ABC – magazyn 17¹⁵ Ferie w Polsce – magazyn 17³⁰ Program rozrywkowy 17⁵⁵ Sztuka życia – magazyn 18²⁵ Kresowym szlakiem – reportaż 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Przygody Smoka Pola 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport

20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Zmiennicy – reportaż 22⁰⁵ Polonia 24 22³⁵ Halo Polonia – magazyn 23⁴⁰ Zdaniem obrony – serial 1¹⁵ Między nami bocianami – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA

20 LUTEGO

7³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Szlakiem miejsc niezwykłych – reportaż 11²⁰ Polonia 24 11⁵⁰ Halo Polonia – magazyn 12⁵⁰ Ferie w Polsce – magazyn 13¹⁰ Ojciec Mateusz – serial 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Nie wolno przerwać spektaklu – dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Zmiennicy – reportaż 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Tygodnik.pl – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Ratownicy – serial 21⁴⁰ Szwadron – film historyczny 23²⁵ Program rozrywkowy 23⁵⁵ Myśliwiec pl – magazyn 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

21 LUTEGO

6²⁵ Nie wolno przerwać spektaklu – dokument 7³⁰ Program rozrywkowy 8²⁰ Polska z Miodkiem – felieton 8³⁰ Astronarium – magazyn 9⁰⁰ Kłopoty Pogodziaków – magazyn 9¹⁵ Podwodne ABC – magazyn 9³⁰ Przygody Smoka Pola 9⁵⁰ Ziarno – magazyn 10²⁰ Zmiennicy(2) – serial 11³⁰ Hity i historie gwiazd 11⁵⁰ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 12⁵⁵ Czekamy na Świątowe Dni Młodości 13⁰⁰ Msza Święta – kościół akademicki KUL św. Krzyża Lublin 14²⁵ Program rozrywkowy 15²⁵ Okrasa tamie przepisy – magazyn 15⁵⁰ Alchemia zdrowia i urody – magazyn 16⁰⁵ Myśliwiec pl – magazyn 16²⁵ Program rozrywkowy 16⁵⁵ Dziką Polską – serial 17²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Racja stanu 19²⁵ Przygody Smoka Pola 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Siła wyższa – serial 21⁴⁰ Teatr Telewizji – Sędziowie 22⁵⁰ Program rozrywkowy 23⁵⁵ Racja stanu 0²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 0³⁵ M jak miłość – serial 1²⁵ Przygody Smoka Pola 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □



Św. Walenty z witraża w Bazylice w Terni (Włochy)

WAKACJE I WEEKENDY NAD MORZEM

Siostry Miłosierdzia z Domu św. Kazimierza w Paryżu zapraszają rodziny, małe grupy, osoby indywidualne nad morze, do kurortu Fort - Mahon - Plage, aby tu, w naszej rezydencji **Villa Sainte Marie des Dunes** spędzić radośnie wakacje i weekendy. Do Państwa dyspozycji mamy pokoje indywidualne i rodzinne.

INFORMACJE I REZERWACJA: tel. (+33) 01 45 83 55 26 lub 06 37 30 43 37; e-mail: saintcasimir119@yahoo.fr
<http://www.saintcasimir.net>; adres: Villa Sainte Marie des Dunes - 77, rue Gounod, 80120 Fort-Mahon-Plage

2 godziny od Paryża
Samochodem lub pociągiem
z Gare du Nord do miasteczka Rue
następnie autobusem do Fort-Mahon